

Na nowym sosnowieckim lodowisku trwa Turniej Czterech Prezydentów. Kalendarz imprez na tym obiekcie jest już jednak szczelnie wypełniony i nie chodzi tylko o ligowe boje hokeistów Zagłębia. W listopadzie w Sosnowcu odbędzie się Turniej Niepodległości, a w lutym 2024 r. kwalifikacje olimpijskie z udziałem reprezentacji Polski. **str. 4**

miejski Kurierier

Jesteś z Sosnowca i kończysz w tym roku 50 lat? Możesz wziąć udział w darmowych badaniach profilaktycznych w Sosnowieckim Szpitalu Miejskim. **Więcej na str. 5**

25 sierpnia 2023 r. nr 12 (497) | SOSNOWIEC | redakcja@kuriermiejski.com.pl | nakład: 30 000 egzemplarzy

Wydanie cyfrowe znajdziesz na: www.kuriermiejski.com.pl

zdjęcie dzięki uprzejmości klubu Raków Częstochowa



Liga Mistrzów w Sosnowcu

Po raz pierwszy w historii hymn Ligi Mistrzów zabrzmiał w Sosnowcu. Nowoczesny stadion piłkarski w ArcelorMittal Parku stał się miejscem pierwszego z dwóch pojedynków mistrza Polski Rakowa Częstochowa z FC Kopenhaga, którego stawką jest miejsce w fazie grupowej tych prestiżowych rozgrywek. Mecz obejrzał komplet widzów. Przed spotkaniem na naszym stadionie pracowali eksperci z UEFA, który pilnowali, by mecz odbył się zgodnie z wszelkimi przepisami. Rewanż 30 sierpnia. Wtedy dowiemy się, jakie mecze Raków będzie mógł rozgrywać w stolicy Zagłębia. **str. 15**

Nowe życie dla naszej kopalni

Wiadomo już, że zachowane obiekty po KWK Kazimierz-Juliusz mają w przyszłości spełniać kilka funkcji. Będą tutaj żłobek i przedszkole, które zostanie przeniesione z dotychczasowych lokalizacji w Kazimierzu Górniczym, ale również inkubator przedsiębiorczości. Znajdą się tutaj również przestrzenie dla usług gastronomicznych.

Tomasz Szymczyk

– Chcemy, żeby było to miejsce, do którego przychodzi się nie raz w roku, ale żeby mieszkańcy mogli tutaj spędzić trochę wolnego czasu. Przed nami jeszcze bardzo dużo pracy, umowa na projekt to pierwszy, ale du-

ży krok – podkreśla Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Historia kopalni Kazimierz sięga lat 80. XIX wieku, w 1914 roku zaczęło się wydobywanie węgla w kopalni Juliusz. Nazwa Kazimierz, która dała nazwę przyzakładowemu osiedlu, które od 1975 roku jest dzielnicą Sosnowca,

wzięła się ponoć od imienia pierwszego robotnika, który zgłosił się tutaj do pracy. Faktem jest, że w 1917 roku w katastrofie górniczej zginął tutaj ojciec Edwarda Gierka, późniejszego I sekretarza KC PZPR. Oba zakłady łączyło jeszcze przed II wojną światową. Po wojenne kopalnia Kazimierz-Juliusz

była nie tylko miejscem pracy dla mieszkańców dzisiejszych wschodnich dzielnic Sosnowca, ale również organizatorem życia społeczno-kulturalnego. To górnicy wybudowali Park Leśna, dzisiaj noszący imię Jacka Kuronia, to kopalnia utrzymała dom kultury i klub sportowy Górnicy z silną sekcją siatkarską.

Ostatnia tona dobrej jakości i dobrze sprzedającego się węgla wyjechała z Kazimierza-Juliusz na powierzchnię w maju 2015 roku. W tym momencie sosnowiecka kopalnia była ostatnim czynnym zakładem górniczym w Zagłębiu Dąbrowskim.

Ciąg dalszy na str. 3

REKLAMA

PROGRAM BADAŃ PRZESIEWOWYCH wykrywanie chorób sercowo - naczyniowych

Darmowe badania osób powyżej 65 lat, z grupy ryzyka (choroba wieńcowa, nadciśnienie tętnicze, wysoki poziom cholesterolu, palenie tytoniu)

W ramach badań m.in. konsultacje - dietetyka, chirurga naczyń, badania krwi, USG doppler tętnic szyjnych lub kończyn dolnych, BMI, pomiar ciśnienia, EKG



NIE CZEKAJ ZAPISZ SIĘ JUŻ DZISIAJ!

Informacje oraz zapisy 32 263 24 84 wew. 1

MEDYCYNA PRACY w 1 dzień

- badania kierowców, operatorów, wysokościami, pracowników technicznych i ochrony
- badania psychotechniczne
- poradnia czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-15:00

Poradnia Medycyny Pracy
tel. 32 263 24 84 wew. 3
medycynapracy@nasza-przychodnia.pl



SOSNOWIEC W SKRÓCIE

- Żerompark, czyli zrewitalizowana kryta pływalnia przy ul. Żeromskiego, został nominowany do konkursu Najlepsza Przeździe Publiczna Województwa Śląskiego. Głosować można do końca sierpnia.
- W rejonie ul. Białostockiej w Zagórzcu zakończył się remont chodników. Powstał również na nowo chodnik łączący Białostocką z ul. Lenartowicza. Przy okazji doświetlono też przejście przez tory tramwajowe.
- Przy ul. Skwerowej w Maczkach można już korzystać ze ścianki wspinaczkowej. To inwestycja z budżetu obywatelskiego.
- W parku im. Jacka Kuronia w Kazimierzu Górniczym odbył się festiwal Reakcja Słowiańska. Nie zabrakło walk wojów (na zdjęciu), wykładów na temat Słowian i koncertów zespołów folkmetalowych.

arc POK Kazimierz



- Zagłębiowska Mediateka organizuje zbiórkę roślin doniczkowych. Bibliotekarze chcą, aby w placówce było bardziej zielono. Każdy, kto ma rośliny, których już nie potrzebuje lub na które nie ma miejsca, może je przynieść do Mediateki. Na ofiarodawców czekają drobne upominki w postaci gadżetów i książek.

REKLAMA

CENTRUM EDUKACYJNO - ROZWOJOWE
NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK WYSPA MARZEŃ

ZAPRASIA

REKRUTACJA TRWA

Sosnowiec, ul. Ks. J. Popiełuszki 36
TEL. 665 269 605
 e-mail: centrum.edukacji@onet.pl www.wyspa-marzen.pl

KURIER MIEJSKI

Adres redakcji: 41-200 Sosnowiec, ul. 3 Maja 11
 (wejście od ul. Warszawskiej) tel. 600 676 194

Wydawca: Sosnowiecka Sieć Szerokopasmowa Sp. z o.o.

Redakcja: Tomasz Szymczyk, Sylwia Turzańska, Sylwia Kwaśniak

Reklama: Beata Dudek, tel. 660 515 999 – reklama@kuriermiejski.com.pl

e-mail: redakcja@kuriermiejski.com.pl

www.kuriermiejski.com.pl

Nakład: 30 000 egzemplarzy

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Park do rewitalizacji

Park między ulicą Mościckiego a Czarną Przemszą, tuż za restauracją Kolorowa i dworcem autobusowym, przejdzie rewitalizację. Prace, które obejmą między innymi remont alejek i dodatkowe nasadzenia, będą kosztowały prawie 1,7 miliona złotych.



Tomasz Szymczyk

Prace w parku podzielono na dwa etapy. Pierwszy to remont alejek, a drugi to nasadzenia krzewów i montaż elementów małej architektury.

Tomasz Szymczyk

Umowę z wykonawcą w sprawie wykonania prac podpisał we wtorek 1 sierpnia dyrektor Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych Bartosz Karnowski.

– To kolejny etap rewitalizacji Bulwaru Czarnej Przemszy. Zmieni się nawierzchnia wszystkich alejek w parku potocznie zwanym parkiem za Kolorową. Będzie to nawierzchnia wykonana z kostki brukowej typu holand – wyjaśnia dyrektor Karnowski.

Z dwóch miejsc, w których znajdują się schody zostanie jedno. Mowa o schodach przy II Liceum Ogólnokształcącym im. Emilii Plater, które zostaną przebudowane. Drugie schody zostaną zastąpione spadem.

Prace będą podzielone na dwa etapy. W pierwszym, na który wykonawca prac ma od momentu podpisania umowy cztery miesiące czasu będzie remont alejek. Drugim, który zaplanowano już na wiosnę 2024 roku będą dodatkowe nasadzenia krzewów i montaż elementów małej architektury. Tą drugą częścią zajmą się bezpośrednio pracownicy Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych.

– Aktualnie alejki są bardzo zdegradowane. Dzięki tym pracom to się zmieni. Co ważne, nie zostanie wycięte ani naruszone żadne drzewo – podkreśla dyrektor Karnowski.

Koszt prac w parku za Kolorową wyniesie dokładnie 1 678 000 złotych.

NOWE ATRAKCJE NA OBIEKCIE AKS-U NIWKA

Nowy minipark Od Juniora do Seniora pojawi się już niebawem na administrowanym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji terenie obiektów sportowych AKS-u Niwka przy ulicy Orłąt Lwowskich. Wszystko dzięki głosom mieszkańców, którzy wybrali ten projekt w ubiegłorocznym głosowaniu w ramach budżetu obywatelskiego.

Chodzi o spory teren, który, wjeżdżając na teren obiektów AKS-u przez mostek nad Bobrkiem, widzimy po prawej stronie. Mieszkańcy Niwki i sąsiednich dzielnic lubią to miejsce.

– Mieszkańcy po raz kolejny zdecydowali, że coś zostanie zrealizowane na AKS-ie. Już od pierwszej edycji budżetu obywatelskiego pomysły dotyczące tego terenu są zgłaszane. W pierwszej edycji zdecydowali, że powstanie tam siłownia, a w 2021 roku, że zbudowany zostanie plac zabaw. Teraz mieszkańcy postawili na strefę relaksu i wypoczynku – mówi Joanna Grabarczyk z Wydziału Kultury i Promocji Miasta sosnowieckiego Urzędu Miejskiego.

Minipark od Juniora do Seniora będzie kontynuacją poprzednich projektów. Powstaną tutaj alejki spacerowe, miejsca do leżakowania, stoły do szachów, piłkarzyki, stoły pingpongowe, a dla najmłodszych trampoliny. We wtorek 1 sierpnia zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sosnowcu Tomasz Soska podpisał umowę z wykonawcą prac – firmą PPHU Adagon z Koszęcina.

– Koszt prac wyniesie niecałe 275 tysięcy złotych. Z nowego parku mieszkańcy tak naprawdę będą mogli korzystać dopiero na wiosnę – mówi Tomasz Soska i dodaje, że będzie to miejsce przeznaczone nie tylko dla sportowców. – Obiekt jest otwarty i wszyscy, którzy będą chcieli skorzystać z tego miejsca, będą mieli do niego bezproblemowy dostęp – zaznacza.

Być może to nie koniec inwestycji z budżetu obywatelskiego na obiektach niwieckiego AKS-u, bo są już kolejne pomysły.

– W tym roku znowu zostały zgłoszone projekty dotyczące tego terenu. Pierwszy to kontynuacja parku Od Juniora do Seniora, a drugi dotyczy zadanej trybuny na stadionie. Na razie jesteśmy na etapie oceny projektów. Głosowanie odbędzie się jesienią. Wyboru dokonają sami mieszkańcy – mówi Joanna Grabarczyk.

TU ZNAJDZIESZ SWÓJ EGZEMPLARZ KURIERA MIEJSKIEGO

Urząd Miejski – budynek główny (al. Zwycięstwa 20) • Urząd Miejski – Wydział Komunikacji (Matachowskiego 2) • Urząd Miejski – Wydział Zdrowia (3 Maja 33) • Centrum Informacji Miejskiej (pl. Stulecia) • MZBM (Korczaka 7) • MZL (Partyzantów 10) • Sosnowieckie Wodociągi (Ostrogórska 43) • MOSiR (3 Maja 41) • Stadion Ludowy (Kresowa 1) • Pływalnia Kryta (Żeromskiego 5) • Klimontowskie Centrum Aktywności Rodzinnej (Hubala-Dobrzańskiego 99) • Sosnowieckie Centrum Organizacji Pozarządowych (pl. Kościuszki 5) • Pałac Schoena – Muzeum w Sosnowcu (Chemiczna 12) • Sosnowieckie Centrum Sztuki Zamek Sielecki (Zamkowa 2) • Teatr Zagłębia (Teatralna 4) • MDK Kazimierz (Główna 19) • Energetyczne Centrum Kultury (Będzińska 65) • Miejski Klub Maczki (Krakowska 26) • Zagłębiowska Mediateka (Kościelna 11) • Sosnowiecki Szpital Miejski (Zegadłowicza 3) • Sosnowiecki Szpital Miejski (Szpitalna 1) • Centrum Pediatrii (Zapolskiej 3) • Przychodnia Miłowice (Baczyńskiego 14) • ZLA Przychodnia Wawel (Wawel 15) • Przychodnia Unia Bracka (Dmowskiego 22) • ZLA Przychodnia nr 1 (Wojska Polskiego 19) • ZLA Przychodnia nr 4 (Nowopogońska 57) • ZLA Przychodnia nr 10 (Hallera 5) • Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Partyzantów 1) • Powiatowy Urząd Pracy (Rzeźnicza 12) • Hospicjum im. św. Tomasza Apostoła (Hubala-Dobrzańskiego 131) • Kino Helios (Modrzejowska 24) • Sklep Zbirek (Cieśle 50) • Klub Seniora Zorza (Bora-Komorowskiego 50) • Związek Nauczycielstwa Polskiego (Władysława Warneńczyka 9) • Klub Seniora (Jodtowa 4) • Program Aktywności Lokalnej (Staszica 62) • Redakcja Kuriera Miejskiego (3 Maja 11) • Program Aktywności Lokalnej (Dietla 7 c)

Koło przypomina o górniczych tradycjach Milowic

Milowice to jedna z tych dzielnic Sosnowca, w których przez dziesięciolecia życie toczyło się wokół kopalni. Dziś po zakładzie górniczym nie ma już śladu, ale o górniczych tradycjach w dzielnicy przypomina teraz koło z wieży szybowej, które ustawiono w parku u zbiegu ulic Baczyńskiego i Studziennej.

Tomasz Szymczyk

Węgiel w Milowicach, dawnej wsi mającej swe kolenie w XII wieku, wydobywano już w latach dwudziestych XIX stulecia. Z czasem zajęła się tym kopalnia Wiktor przemianowana później na KWK Milowice. W latach siedemdziesiątych zakład połączono z sąsiednią kopalnią Czeladź w Czeladzi-Piaskach. Powstała w ten sposób KWK Milowice-Czeladź niedługo potem włączono do kopalni Czerwona Gwardia. Gdy likwidowano ją w latach dziewięćdziesiątych, nosiła już starą nazwę Saturn. Co ciekawe, w Milowicach wydobywano nie tylko węgiel kamienny, ale i bentonit, surowiec wykorzystywany w przemyśle hutniczym. Przy kopalni działał też przez wiele lat Górniczy Klub Sportowy Płomień Milowice odnoszący sukcesy przede wszystkim w siatkówce.

Po likwidacji Ruchu II KWK Saturn, jak w ostatnich latach funkcjonowania nazywała się milowicka część zakładu, zdecydowaną większość pokopalnianych budynków wyburzono. Ich miejsce zajęły sklepy i hale mniejszych firm. Od niedawna o górniczych tradycjach Milowic przypomina koło z wieży szybowej, które ustawiono w przejętym niedawno przez miasto od Spółki Restrukturyzacji Kopalni parku u zbiegu ulic Baczyńskiego i Słonecznej.

– Koło waży 3,5 tony i pochodzi z ostatniej sosnowieckiej i zagłębiowskiej kopalni, czyli KWK Kazimierz-Juliusz – przypomina Marcin Jakubczak, zastępca dyrektora Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych w Sosnowcu.

To pracownicy MZUK-u zajęli się przygotowaniem zajmujących 8 metrów kwadratowych fundamentów pod koło i posadowieniem go w parku. Podziękowania należą się również firmie Banimex,



Górnictwo było obecne w Milowicach przez około 170 lat.

która nieodpłatnie wykonała piaskowanie i malowanie koła. Zamontowano również tablicę informacyjną, na której można się zapoznać z historią milowickiego górnictwa. W parku od pewnego czasu są też nowe alejki wyłożone kostką, ławki i elementy małej architektury. Wszystko dzięki projektowi z budżetu obywatelskiego, na który głosowali mieszkańcy Milowic.

– Kopalń w Sosnowcu już nie ma, ale wciąż mieszkają tu czynni i emerytowani górnicy oraz ich rodziny. Cieszę się, że w kolejnej dzielnicy naszego miasta powstało miejsce upamiętniające górnicze tradycje Sosnowca. Górnictwo z pewnością na wiele lat pozostanie elementem tożsamości stolicy Zagłębia Dąbrowskiego – mówi Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Ciąg dalszy ze str. 1 ►

Po zamknięciu kopalni część budynków wyburzono. Niektóre – jak kompleks BHP, nadszybie z wieżą szybu Kazimierz I czy maszynownię jednego z szybów – przejęło od Spółki Restrukturyzacji Kopalni miasto. W pokopalnianych obiektach mają się docelowo znaleźć żłobek, przedszkole i inkubator przedsiębiorczości. Szczegóły opracuje warszawskie biuro architektoniczne PAS Projekt, które zajmowało się już m.in. adaptacją na potrzeby muzealne dawnej kopalni Julia (w czasach PRL-u KWK Thorez) w Wałbrzychu.

– Budynki zostały przejęte przez miasto w grudniu 2020 roku. Od razu poczyniliśmy kroki, aby wprowadzić tutaj życie. Były plany projektowe, natomiast sytuacja na Ukrainie spowodowała, że to tutaj znajdowało się miejsce pobytowe dla ponad setki osób. Kilka tygodni temu zostały one relokowane w inne miejsce, co pozwoliło nam na powrót do prac projektowych – wyjaśnia Agnieszka Czaplą, prezes Sosnowieckich Inwestycji Sp. z o.o. – Dokumentacja projektowa otworzy nam też możliwości uzyskania dofinansowania na roboty budowlane – dodaje.

Małgorzata Golenko z pracowni PAS Projekt mówi, że projektanci prace rozpoczną od wykonania ekspertyz, by sprawdzić, w jakim rzeczywistym stanie są budynki.

– W naszym projekcie bardzo istotnym elementem będzie pozostawienie ważnych symboli związanych z górnictwem. Mam na myśli na przykład mozaiki w sali zbornej czy stworzenie punktu widokowego na wieży wyciągowej. Patrząc na obiekty, zakładam, że są w dobrym stanie i nie przypuszczam, żebyśmy mieli większe problemy z konstrukcją. Będziemy się bardziej zastanawiać jak uatrakcyjnić tę przestrzeń i wydobyć z niej elementy historyczne – mówi. – To łącznie około 8 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni. Mimo że to przestrzeń poprzemysłowa, to ma się stać bardziej zielona, bardziej ekologiczna i bardziej atrakcyjna dla mieszkańców – dodaje Małgorzata Golenko.

Dokumentacja projektowa ma być gotowa za dwa tygodnie. Koszt jej opracowania wyniesie 900 tysięcy złotych. Dokumentacja pozwoli na szukanie środków na prace budowlane. Inwestycja już teraz znajduje się na liście projektów kluczowych.

REKLAMA

STOMATOLOGIA

dr n. med chirurg stomatolog Wahab Adeeb
dr n. med lekarz dentysta ortodoncja Sandra Adeeb
dr n. med lekarz dentysta med. estetyczna Saja Adeeb

ADEEB CLINIC

NFZ i PRYWATNIE
Promocja na
WYBIELANIE ZĘBÓW

Nasze zabiegi wykonujemy także W NARKOZIE
usługi stomatologiczne w pełnym zakresie
chirurgia stomatologiczna oraz implanty
ortodoncja dla dorosłych i dzieci
protetyka w pełnym zakresie
oraz STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

RTG cyfrowe
BEZPŁATNE USUWANIE ZĘBÓW I PROTEZY

ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 08:00 - 20:00
Dąbrowa Górnicza, ul. Legionów Polskich 73/1

PRZYJDŹ
BĘDZIESZ PRZYJĘTY
BEZ WCZEŚNIEJSZEGO UMAWIANIA SIĘ

Bez oczekiwania
tel. 32 260 01 21

REKLAMA

Optyk

Blaut

OKULARY KOREKCYJNE od 149 zł

REALIZUJEMY RECEPTY
NFZ

Sosnowiec
ul. Wawel 15
ul. Szpitalna 1

Mysłowice
ul. Chopina 26
(w Przychodni DioMed)

tel: 503-062-831
tel: 604-843-187
tel: 509-910-109

Czynne od poniedziałku do piątku w godz 8:00-15:00.
Możliwość otwarcia optyka po godz pracy tel: 503-062-831

REKLAMA

Interesuje Cię reklama na:

bilbordzie
(przy Górcie Śródulskiej)

citylightach
(w centrum Sosnowca)

**w gazecie
KURIER MIEJSKI?**

kurier
KIERUNEK? ROZWÓJ!

Zadzwoń lub napisz do nas!

660 515 999
reklama@kuriermiejski.com.pl

O olimpiadę powalczą na sosnowieckim lodowisku

Lodowisko, które wchodzi w skład sosnowieckiego ArcelorMittal Parku, jest jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Polsce. Niebawem rywalizację w Polskiej Hokej Lidze zaczną tutaj hokeiści sosnowieckiego Zagłębia, ale to niejedyne emocje, które czekają na kibiców ze stolicy Zagłębia Dąbrowskiego. Swoje spotkania rozgrywać będzie tu hokejowa reprezentacja Polski, która w Sosnowcu powalczy między innymi o kwalifikacje olimpijskie.

Tomasz Szymczyk

– Kolejne bardzo ważne imprezy w skali światowej odbywać się będą na terenie naszego miasta. Gdy przystępowaliśmy do realizacji tej inwestycji, mówiliśmy, że marzymy, aby w Sosnowcu działy się rzeczy wielkie. I tak się dzieje. Cieszę się, że jest to związane również z hokejem na lodzie. Udało nam się stworzyć jeden z najlepszych obiektów, który, miejmy nadzieję, będzie szczęśliwy dla naszej reprezentacji – mówi prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński.

Reprezentację Polski w Sosnowcu będzie można zobaczyć już w listopadzie. Na naszej taflę odbędzie się wówczas turniej o Puchar Niepodległości z udziałem reprezentacji Litwy, Łotwy i Estonii. Mecze odbywać się będą między 6 a 12 listopada. Od 5 do 11 lutego w Sosnowcu odbywać się będzie z kolei turniej kwalifikacji olimpijskich, w którym polska reprezentacja powalczy z Koreą, Ukrainą i jeszcze jednym zespołem, który będzie znany później, w ramach kwalifikacji do zimowych igrzysk olimpijskich w Mediolanie w 2026 roku. W 2024 roku w Sosnowcu odbywać się będą również Mistrzostwa Świata U18.

Już teraz sosnowieckie lodowisko w ArcelorMittal Parku jest areną rozgrywek w ramach Turnieju Czterech Prezydentów. Oprócz Sosnowca mecze odbywają się w Tychach i Oświęcimiu.

– To najnowocześniejszy i najładniejszy obiekt w Polsce. To zaszczyt gościć tutaj w takich wa-



Aktualnie nowoczesne sosnowieckie lodowisko jest areną Turnieju Czterech Prezydentów.

runkach z reprezentacją Polski i móc grać dla pełnego stadionu – podkreśla Mirosław Minkina, prezes Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. – Myślę, że okres jesieni i zimy da bardzo fajną dawkę hokeja z pożytkiem dla nas wszystkich – dodaje.

Z meczów rozgrywanych w Sosnowcu już teraz cieszy się kapitan reprezentacji Polski Krystian Dziubiński.

– Miło będzie tu gościć i zagrać przed tą publicznością. To bardzo dobry obiekt z bardzo dobrym zapleczem. Wszystko, czego zawodnicy potrzebują, jest tu na najwyższym poziomie. Nie możemy się doczekać Turnieju Niepodległości i przede wszystkim kwalifikacji olimpijskich – mówi Dziubiński.

Z kolejnych imprez w ArcelorMittal Parku cieszy się również Karina Skowronek, prezes Zagłębiowskiego Parku Sportowego Sp. z o.o.

– Dla nas to nie tylko duma, ale i duże wyzwanie. Nasze zaplecze jest przygotowane do tego typu przedsięwzięć. Dla kibiców mamy 2500 miejsc, a dla zawodników całą przestrzeń zaplecza z trzema szatniami dla reprezentacji i ośmioma mniejszymi, które jesteśmy w stanie przekształcić w cztery większe. Zrobimy wszystko, żeby reprezentacja Polski czuła się tak jak u siebie w domu. Poprzednie reprezentacje, czy to w koszykówce, czy w siatkówce, wygrywały tutaj. Mam nadzieję, że wygrać będą również hokeiści – mówi Karina Skowronek.

Minęło 80 lat od likwidacji sosnowieckiego getta na Środuli

Osiemdziesiąt lat temu, w 1943 roku, rozpoczęła się likwidacja żydowskiego getta w sosnowieckiej dzielnicy Środula. W czwartek 3 sierpnia z tej okazji przedstawiciele władz i Światowego Związku Żydów Zagłębia złożyli kwiaty przy tablicy upamiętniającej wywózki Żydów, która znajduje się na budynku dworca kolejowego Sosnowiec Główny.

– 80. rocznica likwidacji getta to jeden z najczarniejszych dni w historii naszego miasta. Pamiętając o tym, co wydarzyło się w Sosnowcu, musimy pamiętać

o tym, co w tym samym czasie działo się w całym kraju. Dziś mamy szczególnie czas, by pamiętać i przypominać o tamtych trudnych czasach. Jeszcze nie tak dawno myśleliśmy, że nikt w Europie nie będzie chciał zrobić krzywdy, ale okazało się, że Rosja z Putinem na czele zaatakowała Ukraińców. Dlatego czcąc tych, którzy ginęli osiemdziesiąt lat temu, musimy jeszcze mocniej i głośniejszym głosem krzyknąć: Niegdy więcej! Ale musimy też krzyknąć, że wszyscy są równi, mają równe prawa i mają prawo żyć między nami – mówi podczas uroczystości prezydent Arkadiusz Chęciński.

Pod dworcem byli też obecni przedstawiciele Światowego

Związku Żydów Zagłębia. Kilkudziesięcioosobowa grupa potomków zagłębiowskich Żydów przyjechała na sosnowieckie obchody z Izraela.

– To stąd mieszkańcy getta wyruszyli w swą ostatnią podróż do obozu zagłady w Birkenau – przypomniał Dov Pnini ze Światowego Związku Żydów Zagłębia. – Te obchody to wyraz szacunku dla spuścizny naszych rodzin, które zamieszkiwały Sosnowiec. Jestem wdzięczny za waszą pomoc i mamy nadzieję, że przyszłość będzie dla nas łaskawa. Mamy nadzieję, że więzi, które łączyły nasze rodziny w przeszłości, złączą nas i teraz, i w przyszłości – dodał.

Do 1 października w Pałacu Schoena Muzeum w Sosnowcu można oglądać wystawę „Sosnowieccy Żydzi – historia przerwana. W 80. rocznicę likwidacji sosnowieckiego getta”, której celem jest odtworzenie dziejów społeczności żydowskiej w Sosnowcu od momentu jej osiedlenia się w mieście aż do czasu PRL. **ros**



Przedstawiciele władz miasta i Światowego Związku Żydów Zagłębia złożyli kwiaty przy tablicy upamiętniającej tragiczne wydarzenia z 1943 r.

REKLAMA

PASMANTERIA *Tella*
USŁUGI KRAWIECKIE
Nabijanie: napy, nity, oczka
SOSNOWIEC, ul. DEKERTA 14 - obok PEPCO
tel. 32 724 65 74

Remont wiaduktu idzie pełną parą

Przebudowa wiaduktu w ciągu ulicy Wojska Polskiego ruszyła wraz z końcem marca 2023 r. Jest to jedna z największych inwestycji w mieście ostatnich lat, dotyczy jednego z najważniejszych szlaków komunikacyjnych w Sosnowcu. W miejsce starej przestarzałej konstrukcji z betonu stanie nowa – stalowa, dodatkowo zabezpieczona przed utlenieniem.



Wykonawca prac zajmuje się aktualnie budową przyczółków i filarów.

Jakub Rekosz

– W tym miejscu powstanie obiekt na miarę XXI wieku – podkreśla Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Na czas trwania budowy ustalone zostały objazdy dla kierowców – przez ulicę Watta, Mikołajczyka oraz Andersa. Dla kierowców jadących z Niwki i Modrzejowa w kierunku Zagórza i Dąbrowy Górniczej dobrą opcją jest wybranie trasy S1. Ruch pieszych odbywa się poprzez kładkę przy ulicy Niweckiej. Wykonawca robót zapewnił komunikację zastępczą dla dzieci oświatowego przedszkola i szkoły podstawowej.

W związku z pracami doszło do zmian w ruchu autobusowym, zmiany w sposobie przejazdu objęły w sumie dziesięć linii autobusowych – część z nich kursuje ze zmienionymi trasami, a część korzysta

z nowego rozkładu jazdy. Na czas remontu cały czas kursuje specjalna linia Z-26, krążąca na trasie Urząd Miasta-Dańdówka Osiedle Kalinowa Kościół. Pracami przy rekonstrukcji wiaduktu zajmuje się firma Himmel i Papesch Opole sp. z o.o.

Do tej pory, wykonano rozbiórkę poprzedniej konstrukcji, przebudowano sieci wodociągowe i gazowe, a także częściowo sieć elektryczną i teletechniczną. Rozbrano także jedną z podpór i uzupełniono przestrzeń po niej.

W chwili obecnej trwają prace związane z fundamentami obiektu, wykonywane są podpory w postaci przyczółków i filarów. Ponadto w Zakładzie Prefabrykacji planowany jest próbny montaż elementów konstrukcji stalowej nowego wiaduktu. Planowany koniec prac wyznaczono na drugą połowę 2024 roku.

Potencjał tkwi w ludziach

Rozmowa z **WOJCIECHEM SKIBĄ**, dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sosnowcu

Od lipca Miejska Biblioteka Publiczna w Sosnowcu ma nowego dyrektora. Jaką ma pan wizję dalszego funkcjonowania i rozwoju tej instytucji?

W tym miejscu muszę podziękować mojej poprzedniczce pani Elwirze Kabat-Georgijewej, gdyż Miejska Biblioteka Publiczna z filiami to instytucja, która była bardzo dobrze zarządzana. Przejmuję wyremontowany, nowoczesny obiekt, jakim jest Zagłębiowska Mediateka oraz filie, które rozsiane po całym Sosnowcu prężnie działają. Oczywiście, mam swój plan i wizję na dalsze lata działalności biblioteki, którą przedstawiłem w swojej koncepcji programowo-organizacyjnej. Na pewno wszystkiego teraz nie powiem, ale to, na co będę kładł nacisk, to szeroko pojęta promocja, tak aby mieszkańcy traktowali filie bibliotek i Zagłębiowską Mediatekę jako jedną instytucję, zwartą, ale z różnorodną ofertą i programem. Będę chciał w dalszym ciągu współpracować ze środowiskami twórczymi, akademickimi, instytucjami kultury, placówkami opiekuńczo-wychowawczymi, organizacjami pozarządowymi, a także innymi instytucjami. Nie mogę zapominać, że jednym z zadań biblioteki jest zapewnianie mieszkańcom bezpłatnego dostępu do zbiorów, czyli książek, audiobooków, e-booków, gier planszowych i elektronicznych, winyli oraz ich bieżące uzupełnianie. W dalszym ciągu chcę organizować wiele różnorodnych wydarzeń kulturalnych i okołokulturalnych.

Zagłębiowska Mediateka już od dłuższego okresu czasu jest centrum życia kulturalnego w mieście. W których miejscach widzi pan potencjał na kolejne zmiany czy nowe inicjatywy?

Na pewno trzeba jak zawsze do każdego działania otwartego umysłu. Zawsze uważałem, że ogromny potencjał tkwi w ludziach,



Aligo Ludwiczowska

dlatego będę się starał wykorzystać ich kreatywne pomysły do organizacji życia kulturalnego w naszym mieście. Duży potencjał tkwi również w naszych filiach, które oddalone są od ścisłego centrum miasta. Niejednokrotnie są to jedyne ośrodki kultury w danej dzielnicy. Pomysłów na nowe inicjatywy mam mnóstwo. Potrzeba tylko czasu, kreatywności i jak już mówiłem – otwartego umysłu.

Obecnie najwięcej czasu poświęcacie na organizację...

Teraz przygotowujemy się w ogóle na „nowy sezon”. Po okresie wakacyjnym od września ruszamy pełną parą – najpierw akcja Narodowe Czytanie, później pod koniec września Sosnowiecka Jesień Teatralna i w październiku Przestrzeń Słowa, która będzie specjalną edycją, bo ściśle związaną ze staraniami Katowic i Sosnowca o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury.

Rozmawiała: **Sylwia Turzańska**

WOJCIECH SKIBA

Rocznik 1980, rodowity sosnowiczanie, absolwent UŚ. Z wykształcenia kulturoznawca, związany z branżą księgarską (Empik, Świat Książki), wieloletni pracownik Wydziału Kultury UM Sosnowcu, inicjator i pomysłodawca wielu imprez i wydarzeń kulturalnych w Sosnowcu. Prywatnie szczęśliwy mąż i tata. Fan ciężkich brzmień, kocha literaturę, kino autorskie, koncerty, teatr, sztukę, podróże, góry i rower. Na stanowisku dyrektora sosnowieckiej biblioteki zastąpił wielokrotnie wyróżnianą i nagradzaną za działalność na rzecz kultury Elwirę Kabat-Georgijewą, która przeszła na emeryturę. Kierowała biblioteką od 2010 r., a wcześniej przez 15 lat była zastępcą dyrektora.

Zadbaj o zdrowie i zbadaj się na 50. urodziny

W trosce o zdrowie mieszkańców Sosnowiecki Szpital Miejski Sp. z o.o. w restrukturyzacji wraz z Wydziałem Zdrowia Urzędu Miejskiego w Sosnowcu zaprasza do udziału w profilaktycznych badaniach zdrowotnych skierowanych do sosnowiczanie, którzy w bieżącym, 2023 roku obchodzą swoje 50. urodziny.

Badania są darmowe. Będzie można z nich skorzystać jednorazowo od 1 września 2023 do 31 grudnia 2023 w Szpitalu Miejskim w Sosnowcu przy ul. Zegadłowicza 3 (budynek B – III piętro,

Punkt Pobrań Diagnostyki Laboratoryjnej – tel. 32 4130346).

– Nie jest tajemnicą, że w pewnym wieku stajemy się bardziej narażeni na choroby, które bardzo dobrze znamy, ale tylko z opowieści. Wydaje nam się, że problemy ze zdrowiem nas nie dotyczą i będzie tak już zawsze. Powiedzmy sobie jednak szczerze, że jedynym sposobem na długie i zdrowe życie jest regularne badanie się, bo to szybka diagnoza i rozpoczęcie leczenia zwiększają nasze szanse na szybki powrót do zdrowia. War-

to skorzystać z tego wyjątkowego prezentu – zachęca do badań Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Badania zdrowotne będzie można wykonać na podstawie okazanego dokumentu tożsamości potwierdzającego datę urodzenia oraz po złożeniu oświadczenia o zamieszkanu na terenie Sosnowca.

– Z badań będzie można skorzystać przez siedem dni w tygodniu w godzinach od 8.30 do 8.00. Pacjent nie musi być na czczo, natomiast zaleca się zgłoszenie do badania po upływie

dwóch godzin od ostatniego posiłku – wyjaśnia Aneta Kawka, prezes zarządu Sosnowieckiego Szpitala Miejskiego Sp. z o.o. w restrukturyzacji.

Ustalono, że zakres planowanych badań obejmie: w przypadku kobiet badanie: CA – 125 marker nowotworu jajnika, CA – 19-9 marker nowotworu trzustki, HE – 4 marker nowotworu raka jajnika i CEA marker nowotworowy wątroby; w przypadku mężczyzn badanie: CA – 19-9 marker nowotworu trzustki, CEA marker nowotworowy wątroby i PSA wykrywanie raka prostaty. ✎

Zapraszają na grę miejską

Zagłębiowski Klub Szermierczy wspólnie z Muzeum Pałacem Schoena, Centrum Artystyczno-Biznesowym Pałac Dietla oraz Urzędem Miejskim w Sosnowcu przygotowują imprezę dla mieszkańców Sosnowca i miast Zagłębia Dąbrowskiego. 10 września odbędzie się gra miejska „Od skrzata do olimpijczyka”.

Na uczestników czeka moc atrakcji, m.in. wyzwania szermiercze, konkursy sprawnościowe, łamigłówki logiczne i zagadki historyczne, a także atrakcyjne nagrody dla zwycięzców oraz zaproszenie do wspólnych treningów w Zagłębiowskim Klubie Szermierczym wspólnie z mistrzami Polski. Gra skierowana jest przede wszystkim do uczniów szkół podstawowych, ale mogą w niej wziąć udział wszyscy chętni. Wystarczy na adres e-mail: gramiejska.zks@gmail.com wysłać wiadomość zawierającą: nazwę drużyny, imiona i nazwiska oraz daty urodzenia uczestników (w grze mogą brać udział wyłącznie zespoły liczące od 3 do 6 osób w tym jedna, a maksymalnie dwie osoby dorosłe) oraz adres e-mail, na który zostanie odesłany komplet informacji, w tym miejsce w Sosnowcu, z którego zespół rozpocznie zmagania w naszej grze.

– Proszę sobie wyobrazić, że miasto to wielka plansza, na której odbędzie się pasjonująca zabawa. Nasza łączy w sobie elementy prawdziwej historii i to zarówno tej powszechnej, jak i lokalnej oraz fabularną przygodę – mówi



Porozumienie w sprawie organizacji gry zostało już podpisane. Obecnie trwają intensywne przygotowania do imprezy.

tajemniczo Grzegorz Dominik z Zagłębiowskiego Klubu Szermierczego.

Gra to wspólny pomysł rodziców oraz osób tworzących Zagłębiowski Klub Szermierczy.

– W latach 70. XIX wieku rozpoczyna się złota era Sosnowca. To wówczas do pogranicznej miejscowości na rubieżach Cesarstwa Rosyjskiego

sprowadzili się ludzie, którzy odcisnęli swoje piętno na dalszych losach osady. Prawa miejskie uzyskała w 1902 roku. W 1874 roku osiedla się tu Paul Lamprecht. Rok później dołączają do niego Ernst i Franz Schoen oraz Ludwig Mauve, a w roku 1878 Henryk Dietel wraz z żoną Klarą. Ci niezwyczajni ludzie byli nie tylko świetnymi

biznesmenami, ale także wielkimi mecenasami nauki, kultury i sztuki. A co by się stało, gdyby zainteresowali się nowożytnymi igrzyskami olimpijskimi? I tu właśnie dochodzimy do sedna scenariusza naszej gry miejskiej – opisuje Andrzej Kaim, jeden z rodziców.

– Pod koniec XIX wieku miejscowi przedsiębiorcy m.in. Schoenowie, Dietlowie, Lamprechtowie łączą siły, by wspólnie znaleźć szermierzy, którzy powalczą o laury podczas nowożytnych igrzysk olimpijskich. Dlatego właśnie organizują turniej dla szermierzy, ale także młodych mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, by fehmistrzowie, których sprowadzili z różnych stron świata, wybrali tych najbardziej obiecujących, którzy być może w przyszłości zapiszą się na kartach historii jako współcześni olimpijczycy – dodaje Andrzej Kaim.

W trakcie gry trenerzy wraz z zawodnikami ZKS-u będą wtajemniczać uczestników zabawy w arkanach sztuki szermierczej. Postarają się przekazać im jak najwięcej ze swoich umiejętności, a sędziowie oceniać bę-

dą postępy nowicjuszy i przyznawać im punkty. Drużyny będą musiały się także wykazać wiedzą z zakresu historii naszego miasta, ludzi z nim związanych. Każda prawidłowa odpowiedź udzielona przez uczestników to dodatkowa podpowiedź związana z kolejnymi miejscami, do których trzeba dotrzeć, by ukończyć zmagania i mieć większe szanse na końcowe zwycięstwo.

– Liczymy, że ten sposób promocji naszego klubu oraz szermierki sportowej spodoba się mieszkańcom Zagłębia Dąbrowskiego i licznie będą chcieli sprawdzić, jak wypadną podczas gry. Zespoły można rejestrować do 6 września wyłącznie przy pomocy poczty elektronicznej: gramiejska.zks@gmail.com. W grze może uczestniczyć maksymalnie 50 zespołów. O zakwalifikowaniu do udziału w grze decydować będzie data przesłania zgłoszenia – wyjaśnia Beata Rak, prezes Zagłębiowskiego Klubu Szermierczego.

– Zapraszam do wspólnej zabawy. Mamy tu piękne połączenie edukacji i sportu – zachęca Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca, który objął patronat nad wydarzeniem.

REKLAMA

WSPS WYŻSZA SZKOŁA PLANOWANIA STRATEGICZNEGO **WWW.WSPS.PL**

- RATOWNICTWO MEDYCZNE
- PIELEGNIARSTWO
- ZDROWIE PUBLICZNE

STUDIA LICENCJACKIE, MAGISTERSKIE, PODYPLOMOWE



Dąbrowa Górnicza, ul. Kościelna 6
tel.: (32) 264 74 75

W Porąbce kanalizacja za prawie 6 milionów złotych

Ponad 5,6 mln złotych – tyle kosztowały prace związane z przebudową sieci wodociągowej oraz odbudową nawierzchni w ulicach: Sławkowskiej, Dojazdowej, Pekińskiej w sosnowieckiej dzielnicy Porąbka. Wspólny projekt Sosnowieckich Wodociągów oraz miasta został zrealizowany w terminie, czyli do końca czerwca.

Najtrudniejsze, najbardziej czasochłonne prace związane były z budową nowej sieci wodociągowej. W sumie ułożono jej 2,8 kilometra. Wybudowano również nowe przyłącza. Po zakończeniu prac ziemnych wy-



Inwestycję zrealizowano w ciągu roku.

konawca, którym było Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów z Gliwic, skupił się na odtworzeniu dróg i chodników, które przy tego typu inwestycjach są rozbierane.

Nowy chodnik pojawi się na ponadkilometrowym odcinku ul. Sławkowskiej od skrzyżowania z ulicą Jałowcową do ul. Pekińskiej, a kolejne ok. 400 metrów w pozostałych miejscach objętych inwestycją. Do tego należy doliczyć ponad 3 km nowego krawężnika oraz 1,1 km obrzeża.

To, co z pewnością najbardziej ucieszy kierowców, związane jest z nowym, równym asfaltem. Nowa nawierzchnia pojawiła się na ul. Sławkowskiej, Pekińskiej i Dojazdowej. W sumie to 1,7 km. Cała inwestycja realizowana była od lipca 2022 roku do końca czerwca 2023 r.

Czas na Festiwal Kolorów

W sobotę 2 września o godzinie 15.00 w Parku Sieleckim nadejdzie prawdziwa eksplozja kolorów. Oficjalny Festiwal Kolorów by Mini Melts po raz kolejny odwiedzi Sosnowiec i po raz kolejny pokoloruje Park Sielecki.

Festiwal Kolorów to popularna zabawa, w ramach której ludzie wyrzucają w powietrze saszetki z kolorowym proszkiem. Na imprezie odnajdzie się każdy niezależnie od wieku – liczy się zabawa i nastawienie. Ostatni wyrzut kolorów o godzinie 20.00.

Na wydarzeniu nie zabraknie DJ-ów, występów artystów i dobrej atmosfery. Organizator zorganizuje miasteczko food trucków, strefę partnerów, specjalny sklep Festiwalu Kolorów oraz konkursy z nagrodami. Wstęp na festiwal jest bezpłatny.

– Nieważne ile masz lat, jakiej muzyki słuchasz! Ważne, że potrafisz się uśmiechać i lubisz spędzać czas w gronie zwariowanych osób – napisali organizatorzy wydarzenia na Facebooku. **JR**

Zginęli w drodze z Sosnowca do wolności

Po wybuchu II wojny światowej i klęsce polskiej obrony we wrześniu 1939 r. wielu ochotników z całego kraju zdążyło w kierunku Podkarpacia, żeby przekroczyć zieloną granicę z Węgrami i następnie zmierzać na Zachód w celu dołączenia do formowanej polskiej armii we Francji.

Piotr Paskiewicz, Krystyna Chowaniec, Jolanta Smyczyńska

Wśród nich byli żołnierze, podoficerowie i oficerowie Wojska Polskiego, członkowie organizacji paramilitarnych, przedstawiciele różnych zawodów i warstw społecznych. Przybywali na południowe pogranicze zazwyczaj bez rozeznania w terenie, a prócz przeciwności topograficznych napotykali na trudne warunki pogodowe panujące zimą 1939/1940. Ponadto poruszając się w tym regionie, byli narażeni na zatrzymanie przez patrole Wehrmachtu, straży granicznej czy żandarmerii oraz natrafiali na nieprzyjawnie nastawioną ludność ukraińską, donoszącą władzom niemieckim o przemierzających się obcych osobach.

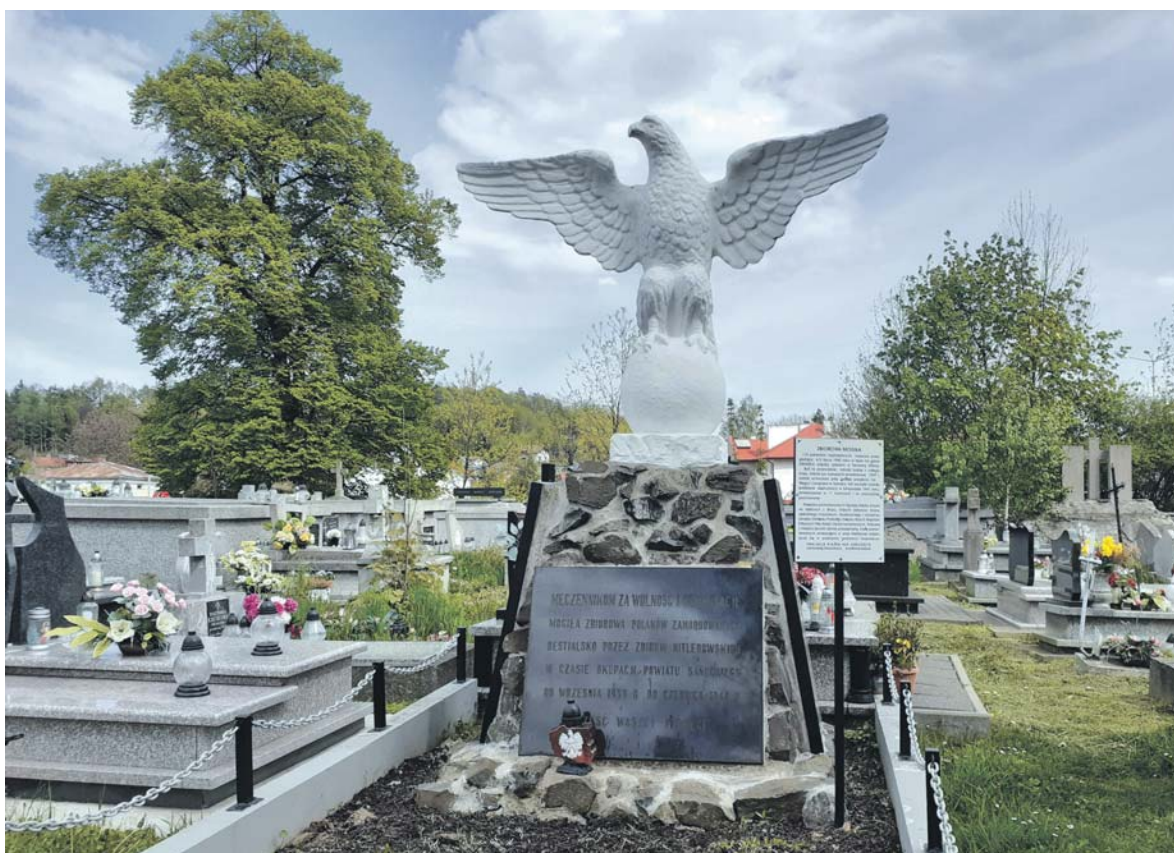
Z drugiej strony tzw. „turyści Sikorskiego” mogli liczyć na pomoc udzielaną przez Polaków zamieszkujących w tym rejonie. Dotyczy to zarówno Sanoka, jak też miejscowości i wsi już na szlaku w pobliżu linii granicznej. Przybyłym zewsząd z Polski zapewniano zakwaterowanie, udzielano wskazówek, ostrzegano przed zagrożeniem, a także organizowano trasy dalszego przetrwania, zapewniając przewodników znających teren. O tym jak masowe było to zjawisko, świadczy zaistnienie w okolicach Sanoka określenia „węgiernicy” odnoszącego się do ludzi mających zamiar wydostania się z okupowanej ojczyzny i przejścia na terytorium kraju sąsiadującego od strony południowej.

Nie wszystkim z nich jednak udało się szczęśliwie przedostać przez granicę z Węgrami. W rezultacie wpadek, nieznanymi im okolicznościami, nieostrożnego zachowania czy zwykłego niepowodzenia spora liczba usiłujących przebyć trasę dostała się w ręce niemieckich władz okupacyjnych. Po zatrzymaniu najczęściej trafiali do więzienia w Sanoku, w którym stan ilościowy aresztowanych od jesieni do pierwszej połowy 1940 r. przyrastał w zastraszającym tempie, przekraczając około trzykrotnie przyjętą normę dla tej placówki, wynoszącą 220 osób (np. na dzień 1 maja 1940 r. było w nim 608 osób, w tym 590 mężczyzn i 18 kobiet). A przecież równoległe od marca 1940 r. wywożono z tego zakładu transporty więźniów do Tarnowa i Krakowa „na rozprawę”, nie licząc zakatowanych w śledztwie i rozstrzelanych na sanockim cmentarzu żydowskim na Kiczurach.

Okupanci podjęli wówczas działania zmierzające do zredukowania liczby osadzonych. Dla wielu z zatrzymanych oznaczało to kres ich wędrówki i to nie tylko tej wojennej, ale i życiowej. Na początku czerwca 1940 r.



Upamiętnienie na górze Gruszka (2017).



Masowa mogiła i pomnik w Sanoku (2023).

w sprawie przeprowadzonym postępowaniu Niemcy błyskawicznie wykonali wobec uwięzionych czynności, tylko z nazwy określane mianem procesu sądowego, przy czym stawiany im zarzut sformułowano jako usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy w celu dołączenia do legionów polskich. Następnie Sąd Specjalny wydawał wobec oskarżonych wyroki w postaci kary śmierci, zaś skazanych infor-

mowano, iż generalny gubernator Hans Frank nie skorzystał wobec nich z prawa łaski.

Po ogłoszeniu wyroków skazańcy spędzili ostatnie godziny na terenie więzienia w zbiorczej celi. Nocą 5/6 lipca 1940 r. byli wyprowadzani na dziedziniec, gdzie skutych umieszczano ich na pokładach ciężarówek. Przyjmuje się, że w kilku turach wywieziono wówczas z Sanoka 113 osób,

z których jeden człowiek (Jan Schaller) zdołał zbiec podczas transportu. Pozostałych, po przejechaniu niespełna 15 km na południe, doprowadzono w zalesiony teren na stoku szczytu Gruszka o wysokości 583 m n.p.m., położonej powyżej wsi Tarnawa Górna. Tam dokonywano rozstrzelania przywiezionych ludzi, których pogrzebano w uprzednio wykopanych dołach.

W księdze więźniów każdorazowo przy zamordowanym skazańcu jako przyczynę opuszczenia więzienia wpisano samobójstwo. Mimo prób utajnienia aktu samej egzekucji oraz zamaskowania miejsca zbrodni, fakt jej popełnienia oraz lokalizacja były znane tamtejszej ludności. Już po zakończeniu wojny ekshumowano ciała ofiar, które pochowano w zbiorowej mogiła na cmentarzu w Sanoku, gdzie postawiono pomnik, uwieczniając na nim tożsamość rozstrzelanych, a ich nazwiska wypisane są również tuż obok na mauzoleum ofiar II wojny światowej. Monument ich upamiętniający ustawiono także w miejscu samej kaźni w ostępach leśnych. W obu lokalizacjach od lat corocznie odbywają się uroczystości rocznicowe, dzięki którym pielęgnowana jest pamięć o masowej zbrodni i osobach pozbawionych w niej życia.

Przytoczona opowieść tej historii z 1940 r. to tylko skrótowy zapis jej przebiegu. Szczegółów można dowiedzieć się m.in. z kart dedykowanej temu wydarzeniu literatury, a także z opracowania dostępnego w zasobach Wikipedii (hasło pt. „Egzekucja na górze Gruszka”).

Czytający niniejszy artykuł zapewne mogą zastanawiać się, dlaczego jest adresowany akurat do odbiorców w Państwie okolicach. Otóż wciąż nie w pełni znane są życiorysy ludzi będących ofiarami tej zbrodni. Często wiedza o nich ogranicza się jedynie do treści zapisu w księdze więźniów. Zależy nam bardzo, aby zebrać jak najwięcej informacji o losach zamordowanych na górze Gruszka, o kolejach ich życia zarówno w latach przed 1939 rokiem, jak i już w trakcie wojennej tułaczki.

Ofiarami egzekucji na Gruszce związanymi z Sosnowcem byli Marian Jadowski, urodzony 18 maja 1915 r., syn Jana i Franciszki, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Floriańskiej 42, pomocnik handlowy oraz Tadeusz Piotrowski, urodzony 2 czerwca 1918, syn Pawła i Marii, zamieszkały w Sosnowcu przy obecnej ul. Brackiej, urzędnik.

Obaj zostali osadzeni w więzieniu w Sanoku 23 kwietnia 1940 r.

Jeżeli ktokolwiek z Państwa chciałby podzielić się informacjami o ludziach, których pozbawiono życia na Gruszce w 1940 r. lub o osobach powiązanych z ich losem, zachęcamy do kontaktu korespondencyjnego: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej – Koło w Sanoku, ul. Rynek 17, 38-500 Sanok; poprzez pocztę e-mail: gruszka1940@o2.pl lub telefonicznie po uprzednim skontaktowaniu się z redakcją czasopisma.

Autorzy tekstu są członkami sanockiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Unowocześnią S86

Dobre wieści napłynęły z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Katowicach. Podpisano umowę na unowocześnienie i usprawnienie systemu odwodnienia wód deszczowych na drodze S86 w Sosnowcu. Wartość umowy to prawie 11 mln zł.

Krzysztof Polczkiewicz

Przeprowadzenie prac ma zapewnić prawidłowe odwodnienie prawie 1,5-kilometrowego S86 w Sosnowcu zaczynającego się około 200 m za przecięciem z ul. Grota-Roweckiego, a kończącego się za ul. Daimlera Gottlieba.

Modernizacja systemu odwodnienia drogi ekspresowej w Sosnowcu jest konieczna z uwagi na niezadawalający stan techniczny obiektu przepompowni, w szczególności budynku sterowni i hali pomp, stacji transformatorowej, zbiornika retencyjnego, piaskownika, kanalizacji deszczowej i wylotu do rzeki Brynica. Urządzenia obsługujące odwodnienie tego odcinka drogi pochodzą z lat 70. XX wieku i są już wyeksploatowane. Część podzespołów nie jest już produkowana i nie ma możliwości ich wymiany. Nie podlega więc wątpliwości konieczność modernizacji tego obiektu i dostosowania go



Odcinek S86 między Sosnowcem a Katowicami to jedna z najbardziej zatłoczonych dróg w kraju.

do obowiązujących standardów technicznych, np. w zdalny system sterowania.

Nowa przepompownia zasilana będzie z wybudowanej w ramach tego zadania stacji transformatorowej i prze-

budowanych sieci elektroenergetycznych na terenie byłej przepompowni. Zainstalowane zostanie także nowe oświetlenie terenu przepompowni. Wykonawca zrealizuje także nowe ciągi komunikacyjne na terenie prze-

pompowni oraz przebuduje drogę dojazdową do przepompowni z drogi ekspresowej, którą wyposaży w urządzenia BRD. Na wyznaczonych odcinkach wykonawca odpowiednio wybuduje lub przebuduje kanalizację

deszczową wraz z wpustami deszczowymi. Ważną częścią inwestycji będzie także remont wylotu do rzeki Brynicy i przeprowadzenie napraw istniejących kanałów.

– Każdy kierowca doskonale zna tę część drogi, bo przy ulewach powstają na niej duże zalewiska. Tutaj spora ciekawostka. Powierzchnia, z której odprowadzane są wody na tej części drogi do tego układu odwodnienia, odpowiada powierzchni prawie 18 boisk piłkarskich. Skutkuje to koniecznością odprowadzenia ponad 1200 litrów wody w ciągu sekundy. Tymczasem urządzenia obsługujące odwodnienie tego odcinka drogi pochodzą z lat 70. XX wieku i są już wyeksploatowane – wyjaśnia Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Wykonawcą jest Firma Handlowo-Usługowa Instbud Stanisław Boguta z Gdowa. Termin wykonania robót to 12 miesięcy od podpisania umowy.

To już 12. Zagłębie za pół ceny

Coroczna atrakcyjna akcja, czyli Zagłębie za pół ceny, wróci do Sosnowca już w drugi weekend września. Przez trzy dni, w weekend od 8 do 10 września, nie tylko w Sosnowcu, ale także w Będzinie, Czeladzi i Dąbrowie Górniczej, będzie można skorzystać z wybranych usług i produktów za 50 procent ich ceny.

– Akcja cieszy się coraz większą popularnością. Tym razem organizujemy już 12. edycję tego wydarzenia, wierząc, że w ten sposób wspieramy lokalnych przedsiębiorców, dla których jest to dobra okazja, by zaprezentować swoje produkty i usługi. Przypominam, że do akcji włączają się nie tylko właściciele lokali gastronomicznych, ale także inne firmy, które promują swoją działalność. Planujemy niespodzianki, by jeszcze bardziej uatrakcyjnić ofertę, jaką ma nasze miasto – mówi Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Podczas ubiegłorocznej akcji w samym tylko Sosnowcu można było skorzystać ze zniżek aż w 47 miejscach reprezentujących bardzo zróżnicowane rodzaje działalności. Oczywiście, zgodnie z pierwszym skojarzeniem w ramach Zagłębia za pół ceny można było z rabatem zjeść pizzę, skosztować sushi czy napić się kawy, ale też zajrzeć do zakładu optycznego czy komory hiperbarycznej, odwiedzić barbera czy spędzić czas na siłowni czy kręgielni lub zagrać w squasha.

– Praktycznie co roku, jeśli tylko jestem na miejscu, staram się brać udział w akcji Zagłębie za pół ceny. To dobrze wymyślona impreza, bo przedsiębiorcy mogą promować swoje codzienne usługi czy jedzenie, a miesz-

kańcy mogą przy okazji poznać miejsca, które znają tylko ze słyszenia, ale w których nie mieli okazji być – podkreśla Bartosz, mieszkaniec Sosnowca.

Tego, jak będzie się przedstawiała tegoroczna oferta dla mieszkańców, dowiemy się pod koniec sierpnia. Póki co przyjmowane są zgłoszenia

od przedsiębiorców, którzy chcą wziąć udział w Zagłębiu za pół ceny.

Wszystkie potrzebne informacje są zamieszczone na stronie: www.sosnowiec.pl i w mediach społecznościowych. Chętni przedsiębiorcy muszą zapoznać się z regulaminem akcji i wypełnić formularz zgłoszeniowy, który nale-

ży przesłać na adres mailowy Centrum Informacji Miejskiej: cim@um.sosnowiec.pl lub dostarczyć do siedziby CIM (pasaż przy dworcu PKP Sosnowiec Główny od strony Patelni). Ostateczna oferta, z podaniem firm, produktów i usług, znajdzie się na specjalnej stronie: www.zaglebiezapolceny.pl

Hamulec nie zaciąga hamulca

Od zawsze w ich duszach gościły ciężkie brzmienia. Poznali się przez wspólnych znajomych, aż w końcu pojechali tramwajem na pierwszą próbę w sali w Energetycznym Centrum Kultury w Sosnowcu. Tak narodził się Hamulec, zespół, który tworzą młodzi ludzie z Zagłębia i Śląska, o którym jest coraz głośniejsze i to nie tylko dlatego, że grają metal z elementami punk rocka.

Tomasz Szymczyk

Hamulec, który w 2022 roku wydał swój pierwszy album „Na gapę”, jest tuż po premierze nowego singla „Złorzeczenie”, który zapowiada kolejną płytę.

– Pojawi się we wrześniu. Konsekwentnie wydajemy single – pierwszy był w grudniu, potem w lutym i kwietniu, a kolejny teraz. We wrześniu zapraszamy z kolei na nasz drugi album. Już wiemy, że premiera odbędzie się w Komin Music Cafe w Sosnowcu i już teraz na nią zapraszamy – mówi Mikołaj Karolewski, wokalista i gitarzysta grupy. Oprócz niego w składzie Hamulca są jego brat Filip grający na perkusji, basista Kacper Sobczyk i gitarzysta Adrian Ossowski.

Materiał na nowy album jest już praktycznie gotowy, ale wakacje dla młodych muzyków były pracowite (z przerwą na Woodstock), bo dopracować i nagrać trzeba było jeszcze trzy numery. Pierwszych sześć piosenek było gotowych już wcześniej. Łączna ich liczba, czyli dziewięć jest taka sama jak na pierwszym krążku i członkowie zespołu śmieją się, że chyba stanie się to ich tradycją. Podobnie jak to, że tytuł każdego z numerów będzie stanowić jeden wyraz.

Na co dzień Hamulec tworzą menadżer sprzedaży, student grafiki na ASP, specjalista od mediów i PR-u oraz mechanik lotniczy, a zarazem student Politechniki. Panowie od zawsze słuchali ciężkich brzmień, które królowały na płytach w ich domach rodzinnych. U braci Karolewskich słuchało się punk rocka. Adrian w dzieciństwie poznawał heavy rocka, a Kacprowi nieobce były zespoły z black- i deathmetalowe. Wszystkie te brzmienia słychać dzisiaj w muzyce Hamulca.

Skąd właśnie taka nazwa?

– Jeździliśmy tramwajem na gapę właśnie na pierwsze próby i trzymaliśmy się właśnie ha-



We wrześniu premierę będzie miał drugi album grupy Hamulec.

mulca bezpieczeństwa. Na początku miał być właśnie Hamulec Bezpieczeństwa, ale ostatecznie skróciliśmy to do jednego słowa. Rozważaliśmy też takie opcje jak Swojskie Wyroby oraz Łodziki na dachu, ale ostatecznie zostaliśmy jednak przy Hamulcu – opowiada Filip Karolewski.

W Sosnowcu Hamulec czuje się jak u siebie w domu, bo to tutaj, w Energetycznym Centrum Kultury im. Jana Kiepury, w salkach prób koło Komin Music Cafe zespół spotkał się na pierwszej próbie. Jak podkreślają, to właśnie tutaj zostali też nie tylko kolegami z zespołu, ale przy okazji i kumplami poza nim. Panowie poznali się dzięki wspólnym znajomym. Na początku wspólnego grania skład kapeli przechodził jeszcze pewne przeobrażenia, aż osiągnął dzisiejszy efekt.

– Na początku spotykaliśmy się tylko na próbach, a potem zaczęliśmy chodzić również na pi-

wo czy na imprezy. Zakolegowaliśmy się i powstała z tego fajna paczka. Teraz mamy już siebie dość, bo spotykamy się praktycznie co drugi dzień – śmieje się Adrian Ossowski.

Muzycy do dzisiaj wspominają pierwszy koncert, który w 2019 roku zagraли w garażu dla znajomych. Dzisiaj za sobą mają już występ na scenie Męskiego Grania w 2021 roku.

– Na Męskim Graniu, gdy muzyka metalowa nie jest już taka powszechna, pod naszą scenę, którą zorganizowano w małym kontenerku, przyszło prawie 500 osób. Pomyśleliśmy wtedy, że chyba musimy w to wejść na poważnie – przyznaje Adrian Ossowski.

– Czy poczuliśmy się wyróżnieni? Byliśmy w studiu i coś nagrywaliśmy, gdy zadzwonił telefon z pytaniem, czy chcemy zagrać na Męskim Graniu. Byliśmy totalnie zaskoczeni, bo czuliśmy, że jesteśmy słabsi muzycznie, ale wiedzieliśmy

też, że te dwadzieścia minut musimy wykorzystać najlepiej jak tylko się da. Ludziom się spodobało, nam się podobało i to był też moment, kiedy poczuliśmy, że chcemy tego więcej – dodaje Mikołaj Karolewski.

– Słyszeliśmy komentarze, że to jest prawdziwe męskie granie – zaznacza Kacper Sobczyk.

Członkowie Hamulca mają przydzielone role nie tylko na scenie, ale i poza nią. Szeffuje Mikołaj, Adrian załatwia sprawy związane z koncertami, Kacper tworzy grafiki na single, płyty czy wydawnictwa, Filip przygotowuje materiały na media społecznościowe. Głównym tekściarzem jest Mikołaj, ale nie pisze tekstów w stu procentach, bo każdy z Hamulcowych stara się dołożyć coś od siebie.

– To tak naprawdę dawno przestało być nas czterech. Są w zespole nasi dwaj cudowni fotografowie Kacper i Bartek, którzy nagrywają nam też świetne teledyski. Kuba i Alina jeżdżą z nami wszędzie i sprzedają merch. Jest też Szymon, nasz producent, który też nam pomaga i oczywiście nasi rodzice i nasze dziewczyny – mówią muzycy.

Piosenki Hamulca są w języku polskim, co w przypadku ciężkich brzmień nie jest wcale regułą.

– Ciężiej się śpiewa po polsku, ale mamy duże przywiązanie emocjonalne do tego języka. Czasem tekst, który jest o śmierci czy nienawiści, prościej jest napisać właśnie po polsku. Jak brzmi hate czy love, a jak brzmi śmierć, nienawiść czy miłość? Nie możemy też, oczywiście przegiąć w drugą stronę, żeby nie zrobił się z tego pastisz – opowiadają członkowie Hamulca.

O tym, czym Hamulec zajmował się w wakacje, będzie się można przekonać już w drugiej połowie września, gdy światło dzienne ujrzy druga płyta zespołu.

Wybiorą najsmaczniejsze pieczonki

Przystanek Otwartej Kultury Maczki organizuje konkurs kulinarny „Maczkowskie pieczonki”. W sobotę 2 września dwanaście drużyn zmierzy się w zmaganiach o tytuł najsmaczniejszych pieczonek roku. Organizator zachęca do puszczenia wodzy fantazji i pokazania swojego sposobu na pieczonki – może to akurat on będzie najlepszy?

Celem konkursu jest kultywowanie tradycji pieczenia na ognisku ziemniaków z dodatkami, te znane są pod różnymi nazwami: pieczonki, prażonki, duszonki. Ziemniaki z ogniska stanowią ważny element historii i kultury kulinarnej regionu. W konkursie może wziąć udział 12 drużyn, złożonych z maksymalnie 10 uczestników każda. Nagrodą główną jest puchar przechodni, który z nazwiskami zwycięzców zo-

stanie wyeksponowany w siedzibie POK Maczki. Dodatkowo członkowie zwycięskiej drużyny otrzymają pamiątkowe medale.

Drużyny w własnym zakresie muszą przygotować przyrządy do gotowania, w tym garnki, deski do krojenia i noże. Organizator zapewnia stoły do przygotowania potraw oraz naczynia i sztucce potrzebne do degustacji.

Potrawy przygotowane przez uczestników będą oceniane przez jury złożone z pięciu osób. Każda drużyna deleguje do jury jedną osobę, w drodze losowania ustalony zostanie skład jury oraz przewodniczący składu. Udział w konkursie jest bezpłatny. Zapisy drużyn są przyjmowane drogą mailową pod adresem biuro@klubmaczki.pl, telefonicznie pod numerem 32 294 81 28 lub osobiście w biurze POK Maczki. JR

Klasyki wracają do Sosnowca



Specjalnym gościem imprezy będą kultowe Fiaty 126p.

ClassicMania po raz dwunasty zawita do Sosnowca. W niedzielę 27 sierpnia w godzinach od 10.00 do 16.00 na terenie Designer Outletu Sosnowiec odbędzie się 12. edycja zlotu. ClassicMania jest eventem, który przyciąga do siebie miłośników pojazdów zabytkowych z całego świata. U jego podstaw leży promowanie motoryzacji sprzed kilkunastu

lat oraz zrzeszanie pasjonatów zabytkowych maszyn.

Hasło tegorocznej edycji brzmi „Automobiliści wszystkich krajów łączcie się!”. Nawiązuje ono do motoryzacji rodem z PRL – ale nie tylko. Sierpniowy zlot pokrywa się także z jubileuszowymi obchodami 50-lecia rozpoczęcia produkcji polskiego Fiata 126p, popularnego Malu-

cha. Dla Maluchów wyznaczona będzie osobna strefa, w której stanie 50 Maluchów na 50-lecie. Gościem specjalnym wydarzenia będzie Przemysław Semczuk – autor biografii Malucha i ekspert od Fiata 126p.

W tym roku obowiązują nowe zasady udziału w wydarzeniu – bez formalnego zapisywania się przyjeżdżać mogą pojazdy, które spełniają wytyczne organizatora.

– Jeśli pogoda dopisze, spodziewamy się od dwustu do trzystu samochodów – przewidują organizatorzy.

Tegoroczna edycja odbędzie się bez rajdu i parady po ulicach Sosnowca. Wszystko rozpoczyna się od razu na nowej strefie parkingowej pod Designer Outletem. Designer Outlet zaplanował dla gości szereg atrakcji i animacji: bańki mydlane, terenowe miniautka, fotobudkę, karykaturzystkę oraz dmuchańce. JR

Z Mortimera na Kazimierz leśnymi ścieżkami – część 2

W poprzednim numerze Kuriera wspólnie wyruszyliśmy na spacer przez Las Zagórski. Teraz zapraszam na część drugą wycieczki, którą rozpoczniemy w miejscu, w którym Państwa pośrodku lasu pozostawiłem.

Znajdujemy się nie tylko pośrodku lasu, ale również pośrodku dawnego przejazdu kolejowego. Ruszamy i już po przejściu dosłownie kilku metrów zauważamy mizerną ścieżkę biegnącą na północ (w lewo). Jeżeli zdecydujemy się nią podążyć, to dojdziemy do śródlęsnego stawu Cioch, a idąc jeszcze dalej, dotrzemy do dąbrowskiej dzielnicy Staszic. W latach 1935 – 1992 na Staszicu funkcjonowała huta szkła Staszic. Produkowane w niej balony były szeroko znane i cenione wśród znawców i smakoszy domowego, pokątnego wyrobu napojów wysokokowych. Zresztą nie tylko pośród nich. W zakładzie produkowano również butelki oraz wazony, dzbany, amfory i misy ze szkła białego, zielonego, niebieskiego i rubinowego. To ostatnie było charakterystyczne dla wyrobów Staszica. Huta już nie istnieje, ale do naszych czasów na Staszicu przetrwało wyróżniające się interesującą architekturą osiedle willowe wzniesione dla dąbrowskiej inteligencji (1933 r.). Na uwagę zasługują również stare budynki kolejowe oraz ruiny wiaduktów.

Pozostawiamy za plecami przejazd kolejowy i ścieżkę do Ciocha. Tuż za nią w lewo odchodzi droga gruntowa, która również prowadzi na Staszic. Jeśli pójdziemy nią do końca i po wyjściu z lasu skręcimy w prawo, to dotrzemy do ulicy Edwarda Dembowskiego. Pewną ciekawostką stanowi fakt, że ulica ta przynależy do Sosnowca, ale dojechać do niej można jedynie od strony Dąbrowy Górniczej.

Wracamy na betonową drogę i kontynuujemy wędrówkę w kierunku wschodnim. W tym rejonie lasu znajduje się sporo pamiątek związanych z górnictwem. W gąszczu po lewej stronie miłośnicy przemysłu mogą pokusić się o odszukanie zapadliska jednego z szybów działającej w latach 1909–34 kopalni Karol. W rejonie tym znajdują się także ślady biedaszybów oraz nasypy górnich wąskotorówek. Po prawej stronie mamy natomiast porośnięte bujną roślinnością gruzowisko. W miejscu tym stał tzw. Betoniak. Był to sporej wielkości betonowy budynek mieszkalny. Został on wzniesiony przed I wojną światową. Wedle niepotwierdzonych informacji jego pojawienie się było związane z rozbudową infrastruktury kolejowej. Podczas I wojny obiekt miał być wykorzystywany przez wojsko austriackie jako koszary. W połowie lat 30. miała funkcjonować tutaj tzw. Berezka, czyli obóz odosobnienia dla przeciwników politycznych rządów sanacji – w nawiązaniu do słynnego obozu w Berezie Kartuskiej. Kwestie te są bardzo interesujące, ale wymagają zbadania i potwierdzenia przez historyków. Betoniak został wysadzony w powietrze (bodaj pod koniec lat 80.) Jego konstrukcja była bardzo solidna i z tego co pamiętam, trzeba było zrobić dwa podejścia, zanim ostatecznie udało się go zamienić w zwały gruzu.

Tuż za terenem, na którym stał Betoniak, skręcamy w prawo i podążamy drogą prowadzącą do rozległego placu położonego pomiędzy nasypami kolejowymi. W tym miejscu znajdował się szyb Leśny kopalni Porąbka – Klimontów, znanej także jako Czerwone Zagłębie. Głębokość Leśnego wynosiła 348 m. Był to szyb wentylacyjno-materiałowo-podszadzkowy. Właśnie pomiędzy wspomnianymi



Most zsypany nad muszlą zamkową szybu „Leśnego”. W tle widoczna jest wieża szybowa typu basztowego. Zdjęcie z przełomu lat 80. i 90.



Hałda kopalni „Porąbka – Klimontów”. Zdjęcie z przełomu lat 80. i 90.

nasypami do lat 90. funkcjonował most zsypany. Służył on do wysypywania z wagonów piasku, który następnie wraz z wodą był kierowany do podziemnych wyrobisk w celu ich podszadzenia (zamulenia). I tutaj fascynaci przemysłowej historii Zagłębia znajdą coś dla siebie. W pobliżu znajduje się dekiel szybu, pozostałości placu drzewnego oraz ślady linii kolei piaskowych. Jest to również dość dobre miejsce na odpoczynek i rekreację.

Po nabraniu sił do dalszego marszu wracamy na główny trakt, którym przybyliśmy z Mortimera. Nadal idziemy na wschód. Docieramy do drugiego nieistniejącego już przejazdu kolejowego. O tym gdzie się znajdował, mówią nam znajdujące się pod stopami ażurowe płyty z betonu, za którymi droga wspina się do góry. Dziś patrząc na bujną zieleń skrywającą wątlą



Pięciorny grab znajduje się przy północnym fragmencie trzeciej alei.

ścieżynkę biegnącą w poprzek drogi, trudno uwierzyć, że w złotych czasach zagłębiowskiego górnictwa prowadziła tędy bocznicą kolejowa z kopalni Czerwone Zagłębie na hałdę pod Staszicem. Szlak był używany również (na części zelektryfikowanej) przez pociągi piaskowe Przedsiębiorstwa Materiałów Podszadzowych Przemysłu Węglowego zmierzające do muszli zsypanyj szybu Leśnego. Co do hałdy jest ona obecnie dość gęsto zalesiona, ale doskonale pamiętam czasy, gdy jeszcze funkcjonowało tu zwałowisko skały płonnej. Z upodobaniem grawałem tam w poszukiwaniu skamieniałych roślin i węglowych odcisków paproci, które następnie zanosilem do pracowni biologicznej w mojej szkole podstawowej. Dzięki temu zbieractwu mogłem liczyć na dobre oceny z biologii. Chciałbym w tym miejscu wspomnieć, że

na hałdę wraz z odpadami trafiały niewielkie ilości węgla, które skrzętnie zbierane były przez okolicznych mieszkańców. Pamiętam jak jeszcze na początku lat 90. ludzie ci z mozołem zapelniali węglem wielkie brezentowe wory, które następnie ładowali na swoje wózki lub rowery i tak objuczeni zdobycznym opałem udawali się w kierunku swoich domostw. Węgiel trafiał też na handel.

Zostawiwszy za sobą wspomnienia związane z hałdą, wracamy na nasz główny leśny trakt. Ruszamy. Po chwili w prawo odchodzi tzw. pierwsza aleja, czyli droga leśna prowadząca w rejon stawu Zatopione zwanego też Zagorską Wenecją – od budynków mieszkalnych, które w latach 80. na skutek szkód górnich zaczęły zapadać się wraz z otaczającym je terenem. Z czasem zapadlisko coraz bardziej wypełniała się wodą, która była odpompowywana. W końcu dano za wygraną i wysiedlono stąd mieszkańców, pozostawiając domostwa na pastwę żywiołu.

Kontynuujemy wędrówkę na wprost. W tej części lasu znajduje się sporo śladów dawnego górnictwa. Są to zarówno zapadliska po biedaszybach powstałych głównie podczas kryzysu gospodarczego lat 30., jak i relikty legalnego płytkiego kopalnictwa węgla kamiennego z okresu międzywojennego oraz czasów powojennych. Na obszarze tym w oczy rzucają się również betonowe „grzybki”, czyli tzw. kochbunkry* – jednoosobowe schrony bojowe, które wraz z umocnieniami ziemnymi wchodziły w skład niemieckiej linii obronnej B-2. Zostały one zbudowane rękami jeńców wojennych oraz okolicznych mieszkańców na rozkaz niemieckiego okupanta. Działo się to latem i jesienią 1944 roku.

Idąc dalej, docieramy do skrzyżowania z drugą aleją. Polecam spacerowanie się tą drożką, szczególnie odcinkiem biegnącym w prawo. Znajdziemy przy niej pełne uroku miejsca oraz paśnik. Jeśli skręcimy w lewo, to dojdziemy do „lisiego jaru” oraz hałdy, o której wspominałem już wcześniej.

Idąc wciąż w tym samym kierunku, delektujemy się pięknem otaczającej nas krainy roślin i zwierząt**. Docieramy do skrzyżowania z trzecią aleją, za którym przy drogowskim napisem „Kłoda Bartna” za chwilę zakończymy drugą część naszego spaceru. Zanim to jednak nastąpi, polecam udanie się w lewo. Przy ścieżce biegnącej w stronę hałdy znajdziecie Państwo jedną z osobliwości Lasu Zagórskiego – piękny pięciorny (pięciopienny) grab. W dalszą wędrówkę wyruszymy na łamach któregoś z następnych numerów Kuriera. Serdecznie zapraszam.

Tekst i zdjęcia: **Artur Ptasieński**

Centrum Informacji Miejskiej, tel. 32 265 60 04

*Nazwa ta pochodzi od nazwiska Erica Kocha, gaulaitera, nadprezydenta Prus Wschodnich, a zarazem zbrodniarza wojennego uznanego za pomysłodawcę i zwolennika tego typu fortyfikacji. Więcej informacji na temat linii B-2 można znaleźć w artykule pt. „Kochbunkry, swastyki i serce w betonie” dostępnym na stronie: www.kuriermiejski.com.pl w zakładce Spacerownik.

** Podczas wędrówki po Lesie Zagórskim spotkać możemy: jelenie, sarny, dziki (pod warunkiem, że nie są akurat w mieście), lisy, kuny, zające, zaskrońce, jaszczurki żyworodne, żaby trawne, rzekotki drzewne, kumaki nizinne. Występuje tutaj około 30 gatunków ptaków, wśród których znajdziemy m.in. błotniaki stawowe, jastrzębie, myszołowy, krogulce, łyski, kokoski wodne, krzyżówki, dzięcioły, zimorodki.

Uroczystości wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie odbyły się 24 kwietnia 2023 roku w Sali Widowiskowo-Koncertowej Muza im. Władysława Szpilmana w Sosnowcu. W imieniu Prezydenta RP medale wręczyli Grzegorz Frugalski, sekretarz miasta oraz Maciej Maziarz, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego.

50-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili:

zdjęcia: Mariłena Formas vel Król / Fotofineza



Krystyna i Zygmunt Anczykowie, Wanda i Tadeusz Bacie, Lidia i Kazimierz Bąkowie, Małgorzata i Kazimierz Baziorowie, Krystyna i Ludwik Bednarzowie, Grażyna i Mariusz Berkowie, Elwira i Marek Boczkowscy, Jadwiga i Jan Boguszowie, Jadwiga i Jerzy Chlebowski, Elżbieta i Adam Cichoniowie, Anna i Adam Czernikiewiczowie, Wiesława i Józef Delankiewiczowie, Teresa i Eugeniusz Doliński, Kazimiera i Andrzej Dyrszkowie, Danuta i Czesław Dziewięcny, Maria i Stanisław Etrychowcie, Grażyna i Stanisław Filowie, Halina i Stanisław Frączkowie, Stanisława i Piotr Gackowie, Elżbieta i Leszek Gajowie, Maria i Stanisław Galowie, Barbara i Mirosław Głowacny, Danuta i Tadeusz Gnidziński, Maria Zielińska-Gorgoń i Paweł Gorgoń, Barbara i Józef Gorzkowscy, Teresa i Jacek Grzybowiński, Elżbieta i Józef Iwański, Anna i Tadeusz Jachimscy, Krystyna i Kazimierz Janawowie, Marianna i Zdzisław Jastrzębowie, Anna i Zbigniew Jelonkowie, Krystyna i Stanisław Kabański, Bronisława i Stanisław Kaczmarczykowie, Alfreda i Stefan Karbownikowie, Anna i Henryk Karlikowie, Elżbieta i Jerzy Klamrowie, Krystyna i Stanisław Kopciowie, Krystyna i Stefan Kopciowie, Janina i Marian Kościcy, Danuta i Czesław Kozyrowie, Urszula i Jerzy Krokoszowie, Bożena i Marian Kucharscy, Zofia i Jerzy Kucharzowie, Lucyna i Andrzej Kulawikowie.



Oferta Kolei Śląskich dla grup zorganizowanych

■ Już wkrótce rozpocznie się nowy rok szkolny, a wraz z jego rozpoczęciem sezon na wycieczki szkolne.



Końcówka lata i początek jesieni sprzyjają także wyjazdom innych grup zorganizowanych na wycieczki, dlatego przy tej okazji warto zapoznać się z ofertą Kolei Śląskich na przejazdy grupowe. Oferta skierowana jest do dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Grupy zorganizowane przez szkoły, uczelnie, biura podróży, zakłady pracy,

parafie, placówki opiekuńcze itp. złożone co najmniej z 10 osób mogą skorzystać z oferty na podstawie „Karty przejazdu grupy”. Na każde 10 osób przypada jedna osoba – opiekun, która może podróżować bezpłatnie. A ile kosztuje przejazd grupowy? Wszystko zależy od tego, jak daleko jedziemy. Warto zaznaczyć, że przy przejazdach

grupowych stosuje się obniżony cennik stosowany przy przejazdach grupowych, a także ulgi ustawowe (33 proc., 37 proc., 49 proc., 51 proc., 78 proc., 93 proc., 95 proc.) w zależności od indywidualnych uprawnień uczestników grupy. Opiekunowie (1 osoba na 10 uczestników grupy) podróżują bezpłatnie.

Wyjazd grupą zorganizowaną to zawsze duże wyzwanie organizacyjne. Dlatego też trzeba wszystko zaplanować z wyprzedzeniem. Pierwszym krokiem jest wypełnienie Karty przejazdu grupy dostępnej w punktach odprawy Kolei Śląskich oraz na stronie internetowej przewoźnika. W przypadku grupy do 33 osób, formularz należy złożyć co najmniej 2 dni robocze przez datę wyjazdu. Do większych grup prosimy o zachowanie terminu co najmniej 4 dni roboczych. Organizator, na podstawie Karty przejazdu grupy, zobowiązany jest do zakupu biletów co naj-

mniej na dwa dni przez datę wyjazdu.

Osoba odpowiedzialna za grupę powinna mieć bilety na przejazd w danej relacji oraz „Kartę przejazdu grupy”. Uczestnicy przejazdu grupowego korzystający z ulgi ustawowej muszą posiadać odpowiednie dokumenty potwierdzające te uprawnienia.

Oprócz spraw formalnych, warto zadbać o wspólny komfort podróży, mając na uwadze grupę i pozostałych współpasażerów.

Do zobaczenia na pokładzie pociągu Kolei Śląskich!

Poznaj szczegóły oferty **SENIOR 60+**

■ Koleje Śląskie ofertę SENIOR 60+ kierują do osób, które ukończyły 60 lat i nie posiadają innych ustawowych ulg, np. nie nabyły jeszcze praw emerytalnych.



W ramach oferty można nabyć bilety:

- jednorazowe na przejazd w jedną stronę lub tam i z powrotem,
- miesięczne odcinkowe imienne na przejazdy tam i z powrotem.

Gdzie zakupić bilet w ramach oferty SENIOR 60+?

Tu możliwości jest wiele. Bilety można kupić w punktach odprawy, w biletomatach, przez elektroniczne kanały sprzedaży, z zaznaczeniem, że zakupu można dokonać najwcześniej na 14 dni przed dniem wyjazdu lub pierwszym dniem ważności biletu imiennego miesięcznego.

Bilety można nabyć również na pokładzie pociągu u drużyny konduktorskiej – wyłącznie w dniu wyjazdu lub w pierwszym dniu ważności biletu imiennego miesięcznego.

Ile kosztują bilety?

Ceny jednorazowych biletów na przejazdy Kolejami Śląskimi w ramach oferty SENIOR 60+ rozpoczynają się już od 3,94 zł (3,56 zł – kanały elektroniczne i biletomaty) na trasie do 5 km.

Senior podróżujący na trasie Katowice – Wisła Głębce, wybierając opcję tam i z powrotem, może zaoszczędzić w stosunku do biletu normalnego prawie 10 zł.

Podobnie jest z biletami imiennymi miesięcznymi, które przydadzą się np. aktywnym zawodowo seniorom. Dla podróżujących na trasie Gliwice – Katowice – Gliwice (odległość 27 km) koszt biletu to 192,15 zł (173,86 zł – kanały elektroniczne i biletomaty).

Życzymy udanej podróży!



W biletomatach i kanałach elektronicznych bilety są tańsze



Podróżując Kolejami Śląskimi, należy pamiętać o tym, że w kanałach elektronicznych i biletomatach taniej można kupić bilet.

Zastanawiasz się, jak zaoszczędzić na podróżach z Kolejami Śląskimi? Nic prostszego, zdecyduj się na zakup biletów elektronicznych. Bilety zakupione w bi-

letomatach oraz kanałach samoobsługowych są tańsze prawie o 10 procent.

Posiadacze smartfonów i innych urządzeń mobilnych z dostępem do Internetu mają dostęp do biletów elektronicznych w kilka sekund! Oferta Kolei Śląskich jest dostępna za pośrednictwem systemu SkyCash, mPay, BILKOM, e-podróżnik, e-KŚ oraz KOLEO. Intuicyjne i proste menu

gwarantuje szybki, ekologiczny – bez zbędnych wydruków – oraz bezpieczny zakup. Dodatkowo na stacjach kolejowych skorzystać można z opcji zakupu w biletomatach.

W elektronicznych kanałach sprzedaży zakupimy bilety:

- jednorazowe (na przejazd w jedną stronę oraz „tam” i „z powrotem”) według taryfy normalnej i z ulgami ustawowymi;
- 5-dniowe odcinkowe imienne według taryfy normalnej;

- odcinkowe miesięczne imienne według taryfy normalnej i z ulgami ustawowymi;
- sieciowe miesięczne imienne według taryfy normalnej i z ulgami ustawowymi.

Jakich ofert dotyczy promocja?

W kanałach elektronicznych i biletomatach możesz zakupić tańsze bilety według taryfy normalnej i ulgowej z ofert:

- podstawowej dla biletów jednorazowych oraz odcinkowych miesięcznych imiennych;

- biletów 5-dniowych odcinkowych imiennych;
- biletów na przejazdy grupowe;
- SENIOR 60+;
- Tam i z powrotem taniej;
- Śląskie dla rodziny. Karta Dużej Rodziny;
- Rodzinna,
- Trzynastka;
- Bilety liniowe.

Zachęcamy do podróżowania z Kolejami Śląskimi!

Piotr Borlik

Boska proporcja

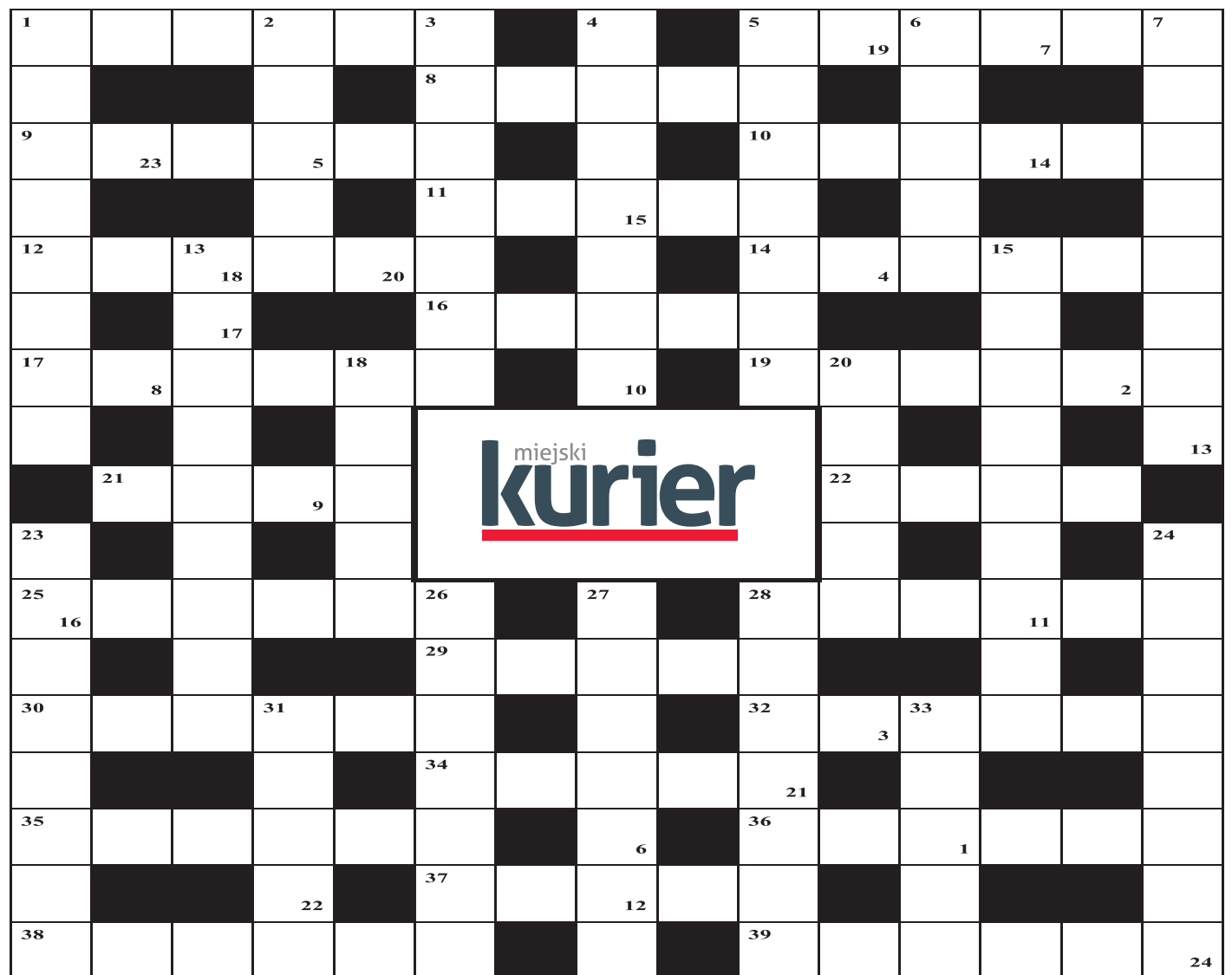
(Wyd. Prószyński i S-ka)



Matka to skarb, a miejsce skarbu jest głęboko pod ziemią. W zamkniętej dla zwiedzających palniarni parku Oliwskiego zostają znalezione zaaranżowane, w sposób równie makabryczny jak piękny, zwłoki dziewczyny. Człowiek odpowiedzialny za remont obiektu znika, a na miejscu zbrodni jako jeden z pierwszych pojawia się Robert Mazur – zabójca po wyroku będący pod stałą kontrolą terapeuty.

Sprawę bada komisarz gdańskiej policji Agata Stec, której alkohol, kac i pobudka w obcym łóżku nie są obce. Żyje pracą, przeklina i całkiem nieźle radzi sobie w środowisku zdominowanym przez mężczyzn, choć nieustannie, jako przełożona grupy śledczej, musi znosić seksistowskie przytyki. Agata nie przepada za pracą zespołową, a za jedynego przyjaciela uważa starszego brata – znanego psychologa Artura Kamińskiego, którego potajemnie wciąga w kulisy śledztwa, licząc na jego doświadczenie w pracy z psychopatycznymi jednostkami. Elegancki i powściągliwy, otaczający się pięknymi i drogimi przedmiotami, wyczulony na rytuały Kamiński to przeciwieństwo porywczej siostry. Ta sprawa stanowi autentyczne wyzwanie dla jego nieprzeciętnego intelektu.

Data wydania: 10.08.2023



Poziomo: 1 – tego na mleku nie lubią dzieci, 5 – napój bogów, 8 – niejedna w dorobku Andrieja Rublowa, 9 – garaż wozów strażackich, 10 – gapa, krukowaty ptak, 11 – tytuł władców rzymskich, 12 – tworzą się w kącikach ust, 14 – chmury, 16 – nacja, 17 – nóż chirurga, 19 – nawierzchnia boiska lub jezdnia, 21 – wirusowa choroba zakaźna, 22 – czasem trzeba je brać za pas, 25 – walizka dla trampa, 28 – Irena, śpiewała o kamiennych schodkach, 29 – francuska rzeka, 30 – konkrety, 32 – chiński drewniany statek handlowy, 34 – narzędzie rolnicze, 35 – rodzaj maty, 36 – podtrzymują spodnie, 37 – port w Chorwacji, 38 – mocz, 39 – tytułowy chłopiec z Grenlandii w opowiadaniu Centkiewiczów.

Pionowo: 1 – niejedna w wesołym miasteczku, 2 – jezdnia + chodnik, 3 – pachnący kwiat cebulowy lub kamień szlachetny, 4 – tam mieszka wojsko, 5 – dla zwycięzcy, 6 – dowcip, 7 – dostaje pobory z ZUS-u, 13 – część atmosfery, 15 – mała człokształtna, 18 – włókno z Torunia, 20 – przeprowadzana wśród przechodniów, 23 – wysokoprocentowy alkohol, 24 – francuski koniak, 26 – część pianina lub więzienny strażnik, 27 – jednostka natężenia światła, 28 – lubi się znęcać, 31 – pnącze lasów tropikalnych, 33 – „Straszny dwór” lub „Tosca”.

WAŻNE TELEFONY

Urząd Miejski centrala: 32 296 06 00
 Numer alarmowy: 112
 Policja: 47 852 12 00, 997
 Straż Pożarna: 47 851 76 40, 998
 Pogotowie ratunkowe: 32 363 63 80, 999
 Straż Miejska: 32 266 37 83
 Dyspozytor MZUK: 501 456 203
 MPO: 32 508 61 01
 Miejski Rzecznik Konsumentów: 32 296 04 28
 MOSiR: 32 266 34 26
 Szpital Miejski, ul. Szpitalna: 32 413 01 00
 Szpital Miejski, ul. Zegadłowicza: 32 413 03 00
 Biuro paszportowe: 32 296 22 32
 MOPS: 32 296 22 01
 Sosnowieckie Wodociągi: 32 292 55 90
 Przychodnia Nr 1, ul. Wojska Polskiego: 32 269 88 60
 Przychodnia Nr 4, ul. Nowopogońska: 32 296 41 31
 Przychodnia Nr 9 Wawel: 32 368 48 00
 Przychodnia Nr 10, ul. Hallera: 32 291 37 87
 Przychodnia Miłowice: 32 293 85 43
 Powiatowy Urząd Pracy: 32 297 87 00
 Infolinia ZTM: 800 163 030
 Infolinia Kolei Śląskich: 32 428 88 88

HOROSKOP



KOZIOROŻEC (22.12. – 19.01.)
 – Wykorzystaj ostatnie chwile i zabierz rodzinę na piknik za miasto. Już niedługo nie będzie Wam dane błogie, wspólne lenistwo, więc warto korzystać z każdej okazji do odpoczynku.



WODNIK (20.01. – 18.02.)
 – Po urlopie wrócisz do pracy ze zdwojoną siłą. Kontroluj to jednak, aby zwiększona wydajność skutkowałą jedynie atrakcyjniejszą pensją, a nie problemami zdrowotnymi. Pamiętaj o priorytetach.



RYBY (19.02. – 20.03.) – Wakacyjna sielanka trwa i nic nie zapowiada jej szybkiego końca. Twój nastrój sprawi, że będziesz wręcz przyciągać do siebie nowe znajomości. Może któraś nich przerodzi się w coś więcej?



BARAN (21.03. – 19.04.) – Twoja wakacyjna przygoda miłosa zmienia się w coś zdecydowanie mocniejszego. Nowy partner będzie miał na Ciebie bardzo dobry wpływ, nie bój się zaangażowania.



BYK (20.04. – 22.05.) – Postaraj się być bardziej stanowczy, w przeciwnym razie Twoi współpracownicy całkiem przejmą nad Tobą kontrolę. Musisz im pokazać, że chętnie ich wysłuchasz, ale jednocześnie to do Ciebie należy ostatnie słowo.



BLIŹNIĘTA (23.05. – 21.06.) – Powoli czas błęgiego urlopu dobiega końca. Musisz się nieco zorganizować, by wejść w rytm pracy i obowiązków. W swojej codziennej rutynie znajdź jednak chwilę na relaks.



RAK (22.06. – 22.07.) – Jeśli tylko nadarzy się ku temu okazja, spędź choć kilka chwil jak najbliżej natury. Idealny będzie wyjazd na wieś lub pod namiot. Zamiast laptopa zabierz książkę i ciesz się otaczającą przyrodą.



LEW (23.07. – 23.08.) – Ostatnie dni wakacji będą bardzo zorganizowane, wypełnione różnymi obowiązkami, spotkaniami i rocznicami. Musisz być bardzo zorganizowana, by o wszystkim pamiętać i nie pominąć istotnych spraw.



PANNA (24.08. – 22.09.) – Wreszcie nadchodzi mniej intensywny czas w pracy. Nie szukaj sobie dodatkowych zajęć na siłę. Ciesz się chwilą wytchnienia. Daj się namówić drugiej połowce na romantyczny weekend. Zadbaj o miłą atmosferę.



WAGA (23.09. – 22.10.) – Zastanów się nad planami na najbliższe tygodnie i zweryfikuj je pod kątem realnych możliwości. Szykuje się mała impreza z dawnymi znajomymi. Nie szukaj wymówek – idź i baw się dobrze.



SKORPION (23.10. – 21.11.) – Nie narzucaj sobie zbyt wielu obowiązków, jeśli nie jesteś w stanie ich potem realizować. W ten sposób unikniesz rozczarowań i nerwów ze strony najbliższych. Żyj bardziej chwilą niż przyszłością.



STRZELEC (22.11. – 21.12.) – Zupełnym przypadkiem poznasz bardzo ciekawego mężczyznę. Relacja będzie się rozwijać bardzo powoli, ale nie próbuj niczego na siłę przyspieszać.

Długo wyczekiwany powrót do Sosnowca stał się faktem.

Derbin na ratunek

Jeszcze w poniedziałek 21 sierpnia wydawało się, że diametralnych zmian w sztabie szkoleniowym Zagłębia nie będzie. Rano sztab szkoleniowy stawiał się na „dywaniku” u prezesa Arkadiusza Aleksandra po czwartej porażce w sezonie. W rozmowach wziął udział także Piotr Polczak, dyrektor sportowy I-ligowca. Wedle ustaleń duet trenerski Marcin Malinowski-Krzysztof Górecko miał odpowiadać za wyniki zespołu przynajmniej do kolejnego meczu z Odrą Opole. Działacze przygotowywali jednak wariant awaryjny i dość został on wdrożony w życie.



Artur Derbin po siedmiu latach wraca na trenerską ławkę Zagłębia Sosnowiec.

Krzysztof Polczkiewicz

Przed wtorkowym treningiem podziękowano za usługi trenerowi Krzysztofowi Górecko, który pracę w klubie rozpoczął w czerwcu i odpowiadał za wyniki naszego klubu wspólnie z trenerem Malinowskim w pierwszych pięciu meczach bieżącego sezonu. Tak naprawdę po Górecko sięgnięto w związku z tym, że trener Malinowski nie ma stosownych „papierów” na prowadzenie zespołu w I lidze.

Zajęcia poprowadził więc Malinowski w towarzystwie dobrze znanego w Sosnowcu Artura Derbina, który teraz będzie odpowiadał za wyniki zespołu, a popularny „Malina” będzie jego asystentem.

Dla Derbina to powrót na trenerską ławkę sosnowiczana po ponad siedmiu latach. – Bardzo się cieszę z tego powrotu, ale zdaję sobie sprawę z tego, jak poważne wyzwanie mnie czeka. Dwie noce nie przespałem, jak

tylko dowiedziałem się, że mam zostać trenerem Zagłębia. Cały czas buzuje we mnie emocje, jest nad czym myśleć. Jestem już po pierwszym treningu i rozmowach z drużyną. Jest sporo wniosków i materiału do analizy. Przede mną i moimi współpracownikami naprawdę ciężka praca, by zespół swoją grą i osiąganymi wynikami zadowolili kibiców – przekazał Derbin.

Nowy-stary trener to były gracz Zagłębia, wychowanek sosnowieckiego klubu, z którym grał m.in. na zapleczu ekstraklasy. Po tym, jak po poważnej kontuzji musiał odwieść buty na kółku, wziął się za trenerkę w niższych ligach. Z Zagłębiem był związany na powrót od sezonu 2012/2013. Najpierw był asystentem Jerzego Wyrobka, Mirosława Kmiecica oraz Mirosława Smyły. Za wyniki pierwszego zespołu odpowiadał od 9 marca 2015 roku wspólnie z Robertem Stankiem. Już kilka miesięcy później cieszył

się wraz z zespołem z awansu na zapleczu ekstraklasy. W kolejnym sezonie doprowadził wspólnie z trenerem Stankiem drużynę z Sosnowca do półfinału rozgrywek Pucharu Polski. Przed końcem rozgrywek został jednak zdymisjonowany. Przez lata zaskarbił sobie sympatię kibiców Zagłębia i przez lata przy okazji kolejnych rozszad był wskazywany przez fanów sosnowieckiego klubu jako ten, który powinien wrócić do klubu ze stolicy Zagłębia Dąbrowskiego. Po odejściu z Zagłębia pracował m.in. w Chojniczance Chojnice, GKS Bełchatów, a ostatnio w GKS-ie Tychy, z którym rozstał się w kwietniu 2022 roku po niemal dwóch sezonach spędzonych w tym klubie. Z drużyną z Bełchatowa zaliczył awans do I ligi.

Teraz Derbin staje przed trudnym zadaniem, bo przejmuje zespół, który w pierwszych pięciu meczach uciulał zaledwie punkt i poniósł cztery porażki z rzędu.

Doświadczenie na poziomie światowym

O kulisach organizacji meczów piłkarskich w europejskich pucharach rozmawiamy z **KARINĄ SKOWRONEK**, prezeską Zagłębiowskiego Parku Sportowego, w skład którego wchodzi ArcelorMittal Park.

Promocji obiektu o takim zasięgu jeszcze nie mieliście. Można postawić tezę, że to największa reklama stadionu i zarazem całego kompleksu, i zarazem miasta w Polsce i poza granicami kraju?

W ostatnich dniach w ogólnopolskich mediach pojawiło się mnóstwo informacji dotyczących naszego miasta i kompleksu. O ArcelorMittal Parku mogliśmy usłyszeć w największych stacjach radiowych i telewizyjnych. Zainteresowanie spotkaniem Rakowa było ogromne, co przełożyło się również na reakcję kibiców, chociażby w mediach społecznościowych. Zauważyliśmy znaczący wzrost wizyt na naszej stronie internetowej oraz social mediach. Hymn Ligi Mistrzów na naszym profilu na Facebooku obejrzało już prawie 300 tysięcy ludzi, zareagowało na niego ponad 3400 użytkowników. Przypominam, że mówimy o stronie spółki zarządzającej obiektami a nie klubu sportowego. Dla nas są to ogromne liczby. Głęboko wierzymy, że to dopiero początek dobrej passy, bowiem Raków Częstochowa będzie grał u nas w fazie grupowej europejskich pucharów, niezależnie od tego, czy będzie to Liga Mistrzów czy Liga Europy. Oczywiście, trzymamy kciuki, aby mistrz Polski awansował do Ligi Mistrzów i tam rozgrywał kolejne mecze.

Jak układała się współpraca z europejską federacją piłkarską?

Śmiało mogę powiedzieć, że wzorowo, bez jakichkolwiek problemów.

UEFA czymś was zaskoczyła, nie było jakichś niespodziewanych sytuacji, które wymagały szybkiej reakcji?

Co do wymogów, to zaskoczenia nie było, gdyż jako ArcelorMittal Park od kilku miesięcy procedujemy pozyskanie tzw. paszportu UEFA dla stadionu piłkarskiego. Wiadomo, że musimy dostać wymagane cztery gwiazdki, aby spełnić surowe wymogi federacji. Sukcesywnie więc inwestujemy i dopieszczamy obiekt, by zarówno strefa sportowa, pokłady biznesowe jak i konferencyjne oraz oczywiście strefa mediów przewyższały standardy, które znamy. Przyznam, że wymogi UEFA dotyczące kwestii reklamowych i promocyjnych, a także zapewnienia komfortu i jakości pracy wszystkich służb, to poziom dyscypliny niemalże wojskowej. I to chyba największa różnica w organizacji meczu. Nie ma pola do negocjacji, trzeba wszystko dostosować do surowych wymogów UEFA. Finalnie obiekt na tym zyska technicznie, a nasz zespół ludzi zdobędzie bezcenne doświadczenie na poziomie światowym. Raków gra w Lidze Mistrzów, więc i my gramy! Najlepiej świadczy o tym fakt, że 100 procent uwag i wymogów jesteśmy w stanie spełnić pracując na bieżąco, będąc do dyspozycji klubu i federacji niemalże 24 godziny na dobę. Raz jeszcze podkreślam: ArcelorMittal Park zachwyca nie tylko infrastrukturą na europejskim poziomie, ale i obsługą... pracowników. Są po prostu najlepsi!

Rozmawiał: Krzysztof Polczkiewicz

Koszykarki poznały rywalki w Pucharze Europy

Zawodniczki MB Zagłębia Sosnowiec po zwycięstwie historycznego czwartego miejsca w ekstraklasie zadebiutują w Pucharze Europy. Łatwo nie będzie, bo los przydzielił naszej drużynie rywalki z górnej półki.

Ekipie Jordiego Aragonesa przyjdzie się mierzyć z francuskim Lattes Montpellier, hiszpańskim Lointek Gernika oraz Ramat Hashron

z Izraela. Pierwszy mecz we własnej hali Zagłębie rozegra 26 października. – Mamy mega ciężką grupę, przed nami dalekie wyjazdy, ale jeśli jest się losowanym z czwartego koszyka, to tak musi być. Postaramy się sprawić kilka niespodzianek i może to wystarczy do awansu. Wierzę w zespół i jestem pewien, że będziemy mieli w Sosnowcu święto koszykówki na najwyższym

poziomie – podsumował losowanie rozgrywek w EuroCup Marek Lesiak, prezes sosnowieckiego klubu. Sternik Zagłębia nie ukrywa, że los mógł być nieco łaskawszy dla jego zespołu. – Oczywiście, wiedzieliśmy, że będzie trudno, bo przecież jako debiutant byliśmy losowani z czwartego koszyka i byliśmy świadomi, iż przyjdzie się nam zmierzyć z bardzo silnymi

przeciwnikami. Ale też uważam, że można było trafić lepiej – dodaje Lesiak.

Koszykarki poznały także harmonogram rozgrywek ligowych nowego sezonu. Start OrlenBasket Ligi 7 października. Niebawem rozpocznie się sprzedaż karnetów na nowy sezon. Szczegóły na stronie internetowej klubu: sosnowieckie-koszykarki.pl. KP

O miłości pod gwiazdami



Podczas wieczoru na kontrabasie zagra Klaudia Baca.

Wykład pod gwiazdami zatytułowany „Różne oblicza miłości w malarstwie Jerzego Nowosielskiego” zakończy 1 września cykl imprez wakacyjnych przebiegających pod nazwą Lato z Zamkiem Sieleckim.

Prelekcję na temat motywu miłości w twórczości Nowosielskiego, której artysta poświęcił dużo uwagi, zarówno pokazując jej odmienne oblicza w obrazach, jak i pracach filozoficznych i teologicznych, wygłosi Małgorzata Malinowska-Klimek, historyczka sztuki, a o oprawę muzyczną zadba Klaudia Baca. Artystka ukończyła z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. K. Szymanowskiego w Katowicach, gdzie w 2022 otrzymała tytuł doktora muzyki w specjalności kontrabas. Obecnie jest profesorem na włoskiej Akademii Muzycznej i koncertuje w Szwajcarii, Niemczech i Włoszech. Jest laureatką wielu międzynarodowych konkursów muzycznych. Występowała jako solistka m.in. z towarzyszeniem Filharmonii Śląskiej oraz Orchestry della Svizzera Italiana. Wieczór na dziedzińcu Zamku Sieleckiego rozpocznie się o godz. 20.30. Wstęp jest wolny. **ST**

Z teatrem po Modrzejowie

W niedzielę 27 sierpnia rusza kolejny spacer teatralny – tym razem kierunek Modrzejów. Ta edycja spaceru przybliży uczestnikom dzieje i historię dzielnicy utworzonej około 1706 roku, a będącej dawniej miasteczkiem Modrzejów. Podczas spaceru będzie okazja zobaczyć miejsca związane z życiem społeczności żydowskiej, zwiedzić cmentarz żydowski, poznać historię Mrowiska, dowiedzieć się, jak mieszkańcy ówczesnego miasteczka odnosili się do powstania styczniewskiego, a także poznać dawne plany budowy portu na Modrzejowie oraz historię tamtejszego górnictwa.

Spacer rozpocznie się o godzinie 10.30 na Rynku w Modrzejowie. Wydarzenie poprowadzi historyk Grzegorz Onyszko. W wędrownie udział wezmą aktorzy Teatru Zagłębia: Michał Bałaga, Aleksander Blitek i Przemysław Kania. Spacery teatralne literacko-historyczne zostały dofinansowane przez miasto Sosnowiec w zakresie wsparcia kultury. Organizatorem wydarzenia są Fundacja Szafa Gra oraz Teatr Zagłębia w Sosnowcu. **JR**

WEJŚCIÓWKI DO KINA

Dla naszych Czytelników w siedzibie redakcji czekają pojedyncze wejściówki do kina „Helios”. Do odebrania od 28 sierpnia, w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. od 9.00 do 15.00.

REKLAMA

HELIOS dream
NOWY KOMFORT KINA

ZAPRASZAMY DO KINA W SOSNOWCU

CHRISTIE 4K DOLBY ATMOS

W ramach Narodowego Czytania w tegorocznej edycji powieść „Nad Niemnem”

Kto czyta książki, ten żyje podwójnie

12. już edycja ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania, organizowana przez Parę Prezydencką RP, będzie miała także swoją odsłonę w Sosnowcu. W ogrodzie Zagłębiowskiej Mediateki, w sobotę 9 września, uczestnicy Narodowego Czytania wspólnie poświęcą czas na powieść „Nad Niemnem”.

Sylvia Turzańska

– Podczas tegorocznej edycji uczestnicy odczytają fragmenty „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Imprezę poprowadzą Magdalena Boczkowska, Bartłomiej Majzel oraz... sama Eliza Orzeszkowa. W tej roli wystąpi jedna z naszych bibliotekarek – Joanna Plata-Malik, która powie kilka słów o kobietach... Do odczytu, oprócz mieszkańców miasta, zaproszeni zostaną parlamentarzyści, przedstawiciele władz miasta, radni, sympatycy biblioteki, lokalni artyści, członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki – zapowiada Kinga Baranowska-Jaworek, specjalista ds. promocji i marketingu w MBP w Sosnowcu.

Goście będą mieć także możliwość uzyskania odбитki okolicznościowej pieczęci na podarowanych przez organizatora pocztówkach lub przyniesionych przez siebie egzemplarzach „Nad Niemnem”. Każdy obdarowany zostanie pamiątkową przypinką z Narodowego Czytania 2023. To wydarzenie przeznaczone jest dla gości z zaproszeniami. Dla wszystkich pozostałych pracownicy biblioteki przygotowali kameralne spotkania z prozą Orzeszkowej w większości placówek filialnych. Spotkania poświęcone twórczości Orzeszkowej i wspólne czytanie „Nad Niemnem” odbę-



W ubiegłym roku uczestnicy czytali „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza.

dzie się w Bibliotece Młodzieżowej, w Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka nr 45 przy ul. Czeladzkiej 58, w filii nr 1, na Środuli przy ul. Kossaka 10a, w filii nr 3 w Klimontowie przy ul. Klonowej 12, w filii nr 6 na Niwce przy ul. Wojska Polskiego 6, w filii nr 7 w Bibliosferze

na Dańdówce przy ul. Kalinowej, w filii nr 10 w Kazimierzu Górniczym przy ul. Główniej 19, w filii nr 13 w Maczkach przy ul. Krakowskiej 26. Na uczestników przygotowano też prezentacje multimedialne, quizy, występy młodzieży i warsztaty plastyczne.

REKLAMA

CANAL+

10 ZŁ MIES.

NAJTAŃSZY PAKIET TV SATELITARNEJ PRZEZ 1. ROK POTEM 15 ZŁ/MIES.

CENY UWZGLĘDNIJĄ RABATY 10 ZŁ/MIES.

OGLĄDAJ JAK LUBISZ

Dotyczy oferty telewizji satelitarnej Entry+. Podana cena pakietu zawiera rabaty: 5 zł/mies. za zgody marketingowe i 5 zł/mies. za e-rachunek i terminową płatność. Umowa na 24 miesiące. Oferta z dekodermem WiFiBox+. Szczegóły w Warunkach Promocji i w FAQ na canalplus.pl i w Punktach Sprzedaży. Stan informacji na dzień 10.03.2023 r.

SALON CANAL+ C.H. PLEJADA SOSNOWIEC
UL. STASZICA 8B, TEL. 883 554 882